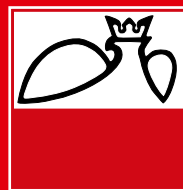


Nr 2/2013

WSPÓLNOTA POLSKA

pismo poświęcone Polonii i Polakom za granicą

ISSN: 1429-8457



TORUŃSKIE SPOTKANIE MŁODYCH

Harcerskie Czuwanie
z Błogosławionym

bł. ks. Stefan Wincenty
FRELICHOWSKI

DODATEK
SPECJALNY
płyta DVD





SPIS TREŚCI

1	2 maja Dzień Polonii i Polaków za Granicą
6	IV Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych – Ostróda 2013
8	Otwarcie Domu Polskiego w Stanisławowie
10	Monte Cassino – powstaje Centrum Informacyjne
12	Polonijna Akademia Wiedzy i Umiejętności w Ostródzie
14	Toruńskie Spotkanie Młodych. Harcerskie Czuwanie z Błogosławionym
20	Misjonarz i harcerz w Afryce
22	II Zjazd Stowarzyszeń Polonijnych oraz Kapelanii Polskich w Hiszpanii
24	Walczyć i uczyć się polskiego z rówieśnikami w Łomży
27	Szkolenie dla firm polonijnych w Austrii
28	Jubileusz 85-lecia w Związku Polsko-Duńskiego w Næstved
29	Polak członkiem Komitetu Centralnego Katolików Niemieckich
30	Odchodząc pozostawił po sobie wielką pustkę – promocja albumu o Marszałku Płażyńskim
32	Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych w Koszalinie
34	Festiwal im. Krzysztofa Klenczona w Puławach
35	IX Festiwal Polskiego Kina w Orenburgu
36	Święto kultury polskiej w Obwodzie Kaliningradzkim

„WSPÓLNOTA POLSKA” PISMO POŚWIĘCONE POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ

Wydawca: Zarząd Krajowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa, tel. (+48 22) 556 90 26

www.wspolnotapolska.org.pl

Redaktor – Jolanta Wroczyńska; e-mail: j.wroczynska@swp.org.pl

Opracowanie graficzne – Małgorzata Hernik

Zdjęcie na okładce: reprodukcja obrazu pędzla Roberta Bluja
ofiarowanego dla Kościoła NMP w Toruniu w dniu 7 czerwca 2013 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.

Za poglądy autorów nie odpowiadamy. Materiów nie zamówionych nie zwracamy.

Projekt jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych
w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”

ISSN: 1429-8457



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

2 maja 2013

Dzień Polonii i Polaków za Granicą



2 maja Polacy na całym świecie obchodzą Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Święto ustanowione zostało w 2002 roku w uznaniu „wielowiekowego dorobku i wkładu Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach, w celu potwierdzenia więzi z Macierzą i jedności wszystkich Polaków, tak mieszkających w Kraju, jak i żyjących poza nim”.

Od 2004 roku Dzień Polonii i Polaków za Granicą obchodzony jest razem z Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej i choć nie jest to dzień wolny od pracy, to 2 maja organizowane są różnego rodzaju manifestacje patriotyczne zarówno w kraju, jak i zagranicą.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” tradycyjnie w tym dniu organizuje w Warszawie spotkanie przedstawicieli Polonii z wielu regionów

świata. W ramach obchodów zorganizowano: przemarsz Polonii i zaproszonych gości sprzed Domu Polonii przez Krakowskie Przedmieście na plac przed Pałacem Prezydenckim w asyście dwunastoosobowej Podlaskiej Chorągwi Husarii; udział w uroczystości Święta Flagi Narodowej i Dnia Polonii przed Pałacem Prezydenta RP, gdzie nastąpiło wręczenie flag przedstawicielom Polonii; spotkanie z Prezydentem RP Bronisławem

Komorowskim w Domu Polonii; uroczyste otwarcie Salonu Muzycznego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Domu Polonii i koncert Orkiestry Kameralnej Filharmonii Lwowskiej.

PREZYDENT RP WRĘCZYŁ FLAGI PRZEDSTAWICIELOM POLONII

„Wszyscy jesteśmy ambasadorami Polski, wszyscy służymy pod tą samą flagą” – powiedział prezydent Bronisław Komorowski podczas uroczystości podniesienia flagi narodowej.

Wspólne obchody 2 maja – Święta Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą – rozpoczęły się w Warszawie przemarszem Polonii i zaproszonych gości sprzed Domu Polonii przez Krakowskie Przedmieście na plac przed Pałacem Prezydenckim w asyście Podlaskiej Chorągwi Husarii. Dwunastoosobowa grupa rekonstrukcyjna, z Rotmistrzem Chorągwi Dariuszem Wasilewskim, nawiązująca do tradycji podlaskich husarzy z czasów Wojewody Podlaskiego Stefana Mikołaja Branickiego, sławiących imię tych ziem w czasie bitwy pod Wiedniem, wzbudziła ogromne zainteresowanie Warszawiaków.

W pochodzie, który przeszedł Krakowskim Przedmieściem do Pałacu Prezydenckiego uczestniczyli przedstawiciele organizacji polskich ze Wschodu oraz polonijnych z innych zakątków świata. Na uroczystości przyjechali m.in. przedstawiciele z Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Rumunii, Czech, Niemiec, Austrii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii.

W samo południe na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego odbyła się uroczystość podniesienia flagi państwowej oraz wręczenie flag różnym grupom, m.in. jednostkom wojskowym, organizacjom pozarządowym, szkołom i organizacjom polonijnym.

Prezydent RP powiedział, że nie ma polskiego serca, które nie biłoby mocniej na widok flagi narodowej, reprezentującej nasz kraj. Flaga ta skupia nas od wielu wieków, gdyż jest symbolem państwa i narodu.

„Flaga to fundament, który nas łączy i powinien łączyć jeszcze bardziej” – powiedział Prezydent dodając, że flaga łączy Polaków na całym świecie i nie przypadkiem w tym samym dniu obchodzimy Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

Flagi biało-czerwone z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego odebrali:

- **Longin Komolowski** – prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”;
- **Ks. hm. Paweł Drażyk** – komendant Niezależnego Hufca Harcerstwa Polskiego „LS-Kaszuby” w Szwecji;

- **Jan Cytowski** – wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej;
- **Sandro Zimny Vitonski** – prezes Centralnej Reprezentacji Wspólnoty Brazylijsko-Polskiej BRASPOL Oddział w Sao Mateus do Sul;
- **Aleksander Zając** – dyrektor Biura Organizacji Polskich w Berlinie;
- **Ryszard Stankiewicz** – prezes Związku Polaków na Łotwie;
- **Robert Nowak** – prezes Centrum Polskiej Społeczności „Biblary” w Dublinie;
- **Artur Ludkowski** – dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie;
- **Irena Perszko** – dyrektor Domu Polskiego w Żytomierzu;
- **Tatiana Rakus** – dyrektor Domu Polskiego w Petersburgu;

- **Teresa Kopeć** – prezes Wspólnoty Polskich Organizacji w Austrii „Forum Polonii”;
- **Józef Szymeczek** – prezes Kongresu Polaków w Republice Czeskiej;
- **hm. Aleksander Radica** – komendant Hufca „Wołyń”;
- **Edward Hartwich** – wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, organizator Złotu Harcerstwa Polskiego w 100-lecie urodzin patrona Błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego.

W swoim przemówieniu Prezydent RP podkreślił, że flaga państwowa odgrywa kluczową rolę w życiu narodu, jednocząc wszystkich Polaków, niezależnie w jakim kraju świata mieszkają. Patriotyczna symbolika flagi biało-czerwonej jest powodem identyfikacji narodowej i przesłaniem dla współczesnych Polaków. Prezydent podziękował także wszystkim tym, którzy przyczyniają się do większego poszanowania barw narodowych, organizując i uczestnicząc we wszelkiego rodzaju inicjatywach i imprezach, związanych z narodową flagą i godłem. Na zakończenie Prezydent życzył wszystkim Polakom, aby flaga narodowa coraz bardziej ich jednoczyła i towarzyszyła ich sukcesom.

Po uroczystości wręczenia flag prezydent Bronisław Komorowski wraz z Małżonką podeszli do licznie zgromadzonych uczestników uroczystości i pozowali do wspólnych pamiątkowych zdjęć.

Z okazji Święta Flagi przed Pałacem Prezydenckim zaprezentowano wystawę „Biało-czerwona na morzach i oceanach”, poświęconą dokonaniom polskich żeglarzy płynących pod biało-czerwoną banderą. Przed południem prezydent Bronisław Komorowski otworzył ekspozycję w Sali Chorągwianej Pałacu Prezydenckiego, ukazującą historyczne chorągwie polskie od Grunwaldu do „Solidarności”.





Znajdują się tam m.in.: Chorągiew Wielkiego Królestwa Polskiego z okresu bitwy pod Grunwaldem; Chorągiew Rzeczypospolitej Obojga Narodów z czasów jagiellońskich; Proporzec Jana III Sobieskiego spod Wiednia; Chorągiew manifestacyjna z Powstania Listopadowego z 1831 roku; Sztandar Pierwszej Brygady Legionów Polskich z 1915 roku; Flaga „Solidarności”, a także kopie dwóch ważnych zabytków polskiego piśmiennictwa politycznego – Konstytucja 3 Maja i Konstytucja dla Europy Wojciecha Jastrzębowski z 1831 r. Ekspozycje układają się w narrację o dziejach polskiej państwowości, o wartościach, z których Polacy są dumni i nawiązują do takich idei jak suwerenność, solidarność, honor, wiara i odpowiedzialność.

Z Pałacu Prezydenckiego goście polonijni udali się do Domu Polonii na spotkanie i poczęstunek przygotowany w ogrodzie przez Dom Polonii – Zamek w Pułtusk, serwujący tradycyjną polską kuchnię.

SPOTKANIE PREZYDENTA RP Z POLONIĄ ŚWIATĄ W WARSZAWIE

Z okazji obchodzonego 2 maja Dnia Polonii i Polaków za Granicą Prezydent RP Bronisław Komorowski spotkał się w warszawskim Domu Polonii z przedstawicielami Polonii i Polaków z zagranicy. W spotkaniu udział wzięli m.in. przedstawiciele z Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Rumunii, Czech, Niemiec, Austrii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii. Wśród gości w Domu Polonii uroczystość swoją obecnością uświetnili: prezydentowa Karolina Kaczorowska, wiceminister spraw zagranicznych Beata Stelmach, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią MSZ Barbara Tuge-Erecińska, poseł Joanna Fabisiak, zastępca przewodniczącego Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą, senator Andrzej Person, przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami

za Granicą, poseł Mirosław Koźlakiewicz, członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Edward Hartwich, dyrektor TV Polonia Łukasz Kardas, wicemer miasta Wilna Jarosław Kamiński, prezes Związku Polaków w Rumunii poseł Gervazy Longher.

Witając Prezydenta RP, gości i przedstawicieli Polonii i Polaków z zagranicy prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komolowski przypomniał m.in., że dwa lata temu, w czasie uroczystości beatyfikacyjnych Jana Pawła II, Pan Prezydent podejmował Polonię w Ambasadzie RP w Rzymie, a w roku ubiegłym i dzisiaj ponownie Pan Prezydent zaszczyca nas także swoją obecnością. Prezes „Wspólnoty Polskiej” wyraził nadzieję, że już na stałe do kalendarza oficjalnych wydarzeń z udziałem Głowy Państwa weszło Spotkanie Prezydenta RP z Polonią, w dniu jej święta. Podkreślił, że takie spo-

tkanie przypomina, iż Prezydent „reprezentuje nas wszystkich, także tych, których życie toczy się poza granicami Polski”. Prezes Komolowski podziękował także Prezydentowi, jednemu z członków założycieli „Wspólnoty Polskiej”, że flagę otrzymało w tym roku Stowarzyszenie, które przyjmuje je z wielką wdzięcznością „jako świadectwo przekonania Pana Prezydenta o słuszności misji, którą realizujemy od ponad dwudziestu lat”.

Prezydent Bronisław Komorowski w Dniu Polonii i Polaków za Granicą dziękował działaczom polonijnym za ich zaangażowanie w działalność służącą temu, aby „polskość trwała, a Polacy mieli silne poczucie związku z Ojczyzną”. Prezydent podkreślił, że ma świadomość, iż w Domu Polonii spotyka się z gro-nem ludzi najbardziej zasłużonych i najgłębiej zaangażowanych w sprawy życia polskiego i polonijnego. Dodał również, że rozumie, iż ta ich działalność wiąże się najczęściej nie tylko ze splendorem i honorami, ale z koniecznością poświęcenia prywatnego czasu na sprawy polonijne w imię polskości i jedności, aby Polacy właśnie mieli to silne poczucie związku z Ojczyzną – „idące przez kolejne pokolenia w każdym z krajów europejskich i prawie w każdym kraju świata”.

Prezydent zauważył ponadto, że związek wynikający z tej samej daty obchodzenia Dnia Polonii i Polaków za Granicą ze Świętem Flagi RP „będzie nas wzajemnie zobowiązywał i zachęcał do tego, byśmy razem wiele spraw ważnych dla Polski podejmowali wspólnie”.

Prezydent ocenił, że „chyba nie ma innego bardziej przemawiającego do polskich serc symbolu niż flaga narodowa, która na całym świecie i we wszystkich społeczeństwach jest elementem łączącym, wyznaczającym kierunek na myślenie o wspólnocie”. Na zakończenie Prezydent Komorowski podkreślił, iż chciałby, aby polska flaga była symbolicznym okazaniem zwią-



ków z polskością i przynależności emocjonalnej do narodu polskiego.

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE ZA DZIAŁALNOŚĆ POLONIJNĄ

Z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą, podczas uroczystości w Domu Polonii w Warszawie, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, wręczył odznaczenia państwowe osobom zasłużonym w działalności na rzecz Polonii i Polaków za granicą.

Odznaczeni zostali:

Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej

- za wybitne zasługi w rozwijaniu ruchu harcerskiego poza granicami kraju, za działalność na rzecz środowiska polonijnego w Wielkiej Brytanii – **Teresa Ciecierska**, obywatelka Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, przewodnicząca Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju;
- za wybitne zasługi dla Polonii i Polaków za granicą, za promowanie Polski oraz działalność na rzecz krzewienia polskich tradycji i kultury narodowej – **Jarosław Kamiński**, obywatel Republiki Litewskiej, wicemer miasta Wilna;

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

- za wybitne zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego na Białorusi, pośmiertnie: **Danuta Damska** – order odebrała Agnieszka Bogucka;

Złotym Krzyżem Zasługi

- za zasługi dla Polonii i Polaków za granicą, za działalność społeczną i charytatywną **Andrzej Jaczewski i Regina Katner**.

W imieniu odznaczonych podziękowanie Prezydentowi RP złożył Jarosław Kamiński. Prezydent Bronisław Komorowski zaprosił gości polonijnych do udziału w dniu następnym w centralnych obchodach Konstytucji 3 Maja i uroczystości w ogrodach Kancelarii Prezydenta RP.

INAUGURACJA SALONU MUZYCZNEGO IM IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO

Podczas uroczystości Prezydent RP Bronisław Komorowski i prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komolowski odsłanili popiersie Ignacego Jana Paderewskiego, dłuta młodego rzeźbiarza z Ukrainy Wasyla Dutki, inaugurując tym samym Salon Muzyczny im. Ignacego Jana Paderewskiego

w warszawskim Domu Polonii. Na otwarcie Menueta Ignacego J. Paderewskiego zagrała lwowska pianistka Marianna Humecka.

Po koktailu z Prezydentem RP w ogrodach Domu Polonii i zrobieniu setek pamiątkowych zdjęć rotmistrz Podlaskiej Chorągwi Husarii w asyście Husarzy odebrał z rąk prezesa „Wspólnoty Polskiej” Longina Komołowskiego flagę narodową oraz chorągiew jako symbol rocznicy Wiednia oraz rozpoczynającej się tradycji corocznych uroczystości Polskiej Husarii na Zamku w Puławach.

Uroczysty koncert „Paderewski w Domu Polonii” z okazji otwarcia Salonu Muzycznego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Domu Polonii w Warszawie zagrała Orkiestra

Kameralna Filharmonii Lwowskiej, pod batutą Wołodymyra Sywohyba. Na program koncertu złożyły się m.in.: Fantazja Polska I.J. Paderewskiego w wykonaniu Marianny Humeckiej. Cztery pieśni op. 7 I.J. Paderewskiego zaśpiewała Małgorzata Kubala (sopran), przy fortepianie Beata Szabeszczuk, artystki z Warszawy. Pięć pieśni z opusu 18 I.J. Paderewskiego wykonał Robert Cieśla (tenor) z towarzyszeniem Beaty Szabeszczuk przy fortepianie. Następnie do fortepianu zasiadł Mathis Zieliński z Paryża, który wykonał Etiudę op. 10 nr 11 Fryderyka Chopina oraz Sonatę op. 21 i Poloneza H-dur op. 9 nr 6 Ignacego J. Paderewskiego. Koncert w poważnej i patriotycznej atmosferze zakończył uroczystości Dnia Polonii i Polaków za Granicą w Domu Polonii w Warszawie.

ODSŁONIĘCIE TABLICY POŚWIĘCONEJ OSTATNIEMU PREZYDENTOWI RP NA UCHODŹSTWIE

Wieczorem goście polonijni pojechali do Puław, gdzie na Zamku-Domu Polonii nastąpiło odsłonięcie przez panią prezydentową Karolinę Kaczyńską tablicy poświęconej Prezydentowi RP Ryszardowi Kaczyńskiemu.

W okolicznościowym przemówieniu prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski, przypominając słowa Ojca Świętego: „Nie można o Was myśleć, wychodząc od pojęcia „emigracja”; Trzeba myśleć, wychodząc od rzeczywistości „Ojczyzna” powiedział, że słowa skierowane przez Jana Pawła II do Polonii angielskiej w 1982 r. utwierdzają nas w odczuciu, że po II wojnie światowej rola moralnego przywództwa całej polskiej diaspory, wszystkich kochających wolność i odrzucających komunistyczne zniewolenie Polaków, spoczęła w rękach skupionej wokół Prezydenta i Rządu Polskiego na Uchodźstwie emigracji niepodległościowej w Wielkiej Brytanii. Podkreślił, że ostatnim w szeregu prezydentów był Ryszard Kaczyński – harcerz, więzień łagrów sowieckich, żołnierz II Korpusu i uczestnik bitwy pod Monte Cassino – jednym słowem człowiek, który był żywym symbolem losów setek tysięcy Polaków, których świat ostatecznie zniszczyła II wojna światowa i jałtański porządek w Europie. – To także jeden z patronów ostatecznego pojednania i połączenia w jedną Wspólnotę podzielonych żelazną kurtyną Polaków – zaznaczył prezes „Wspólnoty Polskiej”.

3 maja goście polonijni uczestniczyli w centralnych obchodach Konstytucji 3 Maja oraz uroczystościach w ogrodach prezydenckich. ■



SWP/JW

Foto - Katarzyna Biersztańska,
Jolanta Wroczyńska

IV Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych

Ostróda, 8-12 maja 2013

Przyszłość szkół polonijnych, znaczenie nauki języka polskiego dla rozwoju uczniów migracyjnych, wpływ migracji na zmiany tożsamości u dzieci, rola dwujęzyczności – oto najważniejsze zagadnienia, które podjęli w debacie nad stanem oświaty polonijnej nauczyciele przybyli z 19 krajów do Ostródy na IV Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych. Organizatorem Zjazdu był Oddział Warmińsko-Mazurski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, a partnerem merytorycznym Nordycka Unia Oświaty Polonijnej – skupiająca oświatowe organizacje z pięciu krajów nordyckich.

Obrady zjazdu poprzedziła msza św. w Sanktuarium Maryjnym w Gietrzwałdzie pod przewodnictwem J.E. Metropolity Warmińskiego Ks. Arcybiskupa Wojciecha Zięby oraz inauguracja projektu Polonijna Akademia Wiedzy i Umiejętności dla uzdolnionej młodzieży polonijnej – Laboratorium Diagnostyki Molekularnej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim.

Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się w pięknej scenerii Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie. Wystąpienie inauguracyjne wygłosił Jarosław Narkiewicz - wiceprzewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej, pedagog, polityk Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. Prezes „Wspólnoty Polskiej” Longin Komołowski wspólnie z wiceprezesem Dariuszem Bonisławskim wręczyli medale stowarzyszenia i certyfikaty wybitnym polonijnym nauczycielom i organizacjom oświatowym. Zebrani mieli okazję

wysłuchać koncertu muzyki klasycznej w wykonaniu olsztyńskich filharmoników.

Kolejne dni zjazdu wypełniły obrady plenarne i panele dyskusyjne. Pierwszy dzień zjazdu przyniósł rozważania nad edukacją polonijną XXI wieku. Taki był temat

poprowadzonej przez eksperta PCM Zdzisława Hofmana sesji pierwszej zjazdu, w której postawiono wstępną diagnozę obecnego stanu oświaty polonijnej i prognozę jej rozwoju. Model współpracy instytucji państwa polskiego i polonijnych organizacji oświatowych próbowano wypracować w kolejnym panelu, do którego zaproszono wiceministra edukacji narodowej Macieja Jakubowskiego, dyrektora Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej MEN Urszulę Martynowicz i naczelnik Beatę Pietrzyk, a także naczelnik Dorotę Barys z MSZ. Stronę polonijną w dyskusji reprezentowali przedstawiciele Kongresu Oświaty Polonijnej.

W kolejnych panelach zajęto się tak ważnymi zagadnieniami jak możliwości zastosowania nowych





technologii oświatowych, prawną, finansową i organizacyjną wizją rozwoju i wspierania oświaty polonijnej, a także przygotowaniem podstaw dla kampanii medialnej propagującej nauczanie języka polskiego poza granicami kraju. Rozważano znaczenie dwujęzyczności i zmian w tożsamości dziecka migracyjnego mających konsekwencje dla programów nauczania.

Dzień pierwszy merytorycznych obrad zjazdu uświetnił Piknik edukacyjno-rekreacyjny „Julian Tuwim na Mazurach”, zorganizowany dla uczczenia Roku Tuwima w kulturze polskiej. Nauczyciele i goście, do których dołączyła pani poseł Joanna Fabisiak świetnie bawili się, reżyserując „Lokomotywę” i inne utwory mistrza Tuwima, słuchając piosenek do jego wierszy, a wszystko to w magicznym miejscu na wzgórzu okalającym jezioro Szelałg Mały.

Kolejnego dnia zjazdu Nordycka Unia Oświaty Polonijnej zaprezentowała stan oświaty polonijnej w pięciu krajach Północy, a także wypracowane przez organizacje oświatowe krajów nordyckich

deklaracje programowe, ulotki i broszury skierowane do rodziców zachęcające do nauki języka polskiego ich dzieci i propagujące zalety dwujęzyczności wśród polskich migracyjnych uczniów. Temat roli rodziców w polonijnej szkole kontynuowano także w kolejnych wystąpieniach.

O tendencjach i zmianach we współczesnej polszczyźnie mówił gość zjazdu, przewodniczący Rady Języka Polskiego, prof. Andrzej Markowski.

Obrady popołudniowe wypełniły warsztaty, na których pracowano nad różnymi aspektami procesu edukacyjnego i relacji w grupach uczniowskich.

Zjazd zakończył swe obrady przyjęciem uchwał i wniosków oraz powołaniem zespołu, którego zadaniem jest przesłanie uchwał do właściwych instancji i bieżąca współpraca z MEN i MSZ nad ich realizacją. ■

dr Maria Małaśnicka-Miedzianogóra
Prezes Nordyckiej Unii Oświaty Polonijnej





Gubernator obwodu iwano-frankińskiego Mychajło Wyszywaniuk (od lewej), prezes FOPnU Emilia Chmielowa, wiceminister Jerzy Pomianowski oraz mer Iwano-Frankiwska Wiktor Anuszkewiczus (aut. Sabina Różycka)

Otwarcie Domu Polskiego w Stanisławowie

Uroczyste otwarcie Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsku (dawnym Stanisławowie) odbyło się 11 maja br. przy skocznej muzyce polskich górali i ukraińskich hucułów.

Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie Emilia Chmielowa nazwała to wydarzenie wielkim świętem, podziękowała obecnym na uroczystości ukraińskim władzom miasta Iwano-Frankiwska za zrozumienie i zaangażowanie w sprawę Domu Polskiego. Wezwała również miesz-

kańców miasta bez względu na pochodzenie i narodowość do współpracy, mówiąc: „Bądźcie z nami – dajmy przykład jak należy działać razem”.

Burmistrz Iwano-Frankiwska Wiktor Anuszkewiczus, zapewnił, że jego miasto jest wzorem toleran-

cji międzynarodowej i międzywyznaniowej. Sam jest dobrym przykładem, bo pochodzi z rodziny litewsko-ukraińskiej. Zaznaczył też, że 351 lat temu Stanisławów założył Stanisław Potocki, a Polacy pozostawili wiele śladów w historii tego miasta. Podkreślił, że obecny Iwano-Frankiwska jest miastem europejskim, a 99% jego mieszkańców może się opowiedzieć za wstąpieniem do UE. Wojewoda iwano-frankiwski Mychajło Wyszywaniuk nazwał Dom Polski szczególnym miejscem spotkań w dialogu z Europą i zapewnił, że nadal będzie wspierać wspólnotę polską.

Wiceminister spraw zagranicznych RP Jerzy Pomianowski powiedział w swoim przemówieniu, iż jest niezwykle szczęśliwy, mogąc otwierać Centrum Dialogu Europejskiego, w którym Polacy mieszkający w Stanisławowie będą mogli spotykać się, tworzyć przyszłość swojego miasta, chronić i rozwijać własną kulturę, a zarazem tworzyć nową przestrzeń demokratycznej Europy. Wiceminister Jerzy Pomianowski wręczył Mychajłowi Wyszywaniu-



Wiceminister Jerzy Pomianowski i konsul Jarosław Drozd podczas konferencji prasowej z okazji otwarcia Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsku (aut. Maria Basza)



Gmach, w którym mieści się Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego (aut. Maria Basza)



Wspólne zdjęcie w sali konferencyjnej (aut. Sabina Różycka)

kowi, Wiktorowi Anuszkiewiczowi i Zinowijowi Fitelowi Krzyże Kawalerskie Orderu Zasługi RP.

Konsul generalny RP we Lwowie Jarosław Drozd określił Dom Polski jako miejsce aktywności Polaków i poszukiwania dalszych dróg do polsko-ukraińskiego dialogu.

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski podkreślił, że dom budują ludzie, którzy widzą perspektywę, a z wypowiedzi działaczy środowiska polskiego w Stanisławowie widać perspektywę budowania wspólnego domu europejskiego opartego na wspólnych wartościach i dobrej współpracy.

Po przecięciu wstęgi przed wejściem do Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego, w sali konferencyjnej uczniowie Szkoły Średniej nr 3 w Iwano-Frankiwsku z rosyjskim i polskim językami nauczania przedstawili krótki program artystyczny. Podczas otwarcia odbyła się też prezentacja wystaw „Stanisławowianie”, „Huculi i górale” oraz krótkie spotkanie przedstawicieli MSZ RP, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” z prezesami organizacji polskich z obwodu iwano-frankiwskiego.

W uroczystości wzięło udział wielu gości. Od mieszkańców Małopolski życzenia przekazał Marek Lasota, przewodniczący Komisji ds. Polonii i Polaków Sejmiku województwa małopolskiego oraz wręczył Emilii Chmielowej prezenty od Marszałka Małopolskiego Marka Sowy. Prezes Organizacji Polskich na Ukrainie wspomniała również, że inne środowiska polskie także czekają na swoje domy, we Lwowie czekają na głosowanie radnych, a w Kołomyi na decyzję wojewody, który obiecał zwrócić obiekt, służący do 1939 r. jako Dom Polski i wyraziła nadzieję, że Stanisławów będzie pierwszym dobrym przykładem dwustronnej współpracy. ■

KG/SWP

Foto Maria Basza, Sabina Różycka

Monte Cassino

– powstaje Centrum Informacyjne



Związek Polaków we Włoszech, przy współudziale Ambasady RP, kontynuuje starania o wybudowanie Centrum Informacyjnego przy Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino. Jest to miejsce odwiedzane nie tylko przez Polaków, ale także przez liczne grupy turystów i pielgrzymów z Włoch oraz z innych krajów. Wielu z nich nie wie, dlaczego właśnie tu znajduje się cmentarz polskich żołnierzy, z jakiego powodu znaleźli się oni we Włoszech i dlaczego walczyli o wyzwolenie tego kraju.

Centrum Informacyjne na Monte Cassino ma zatem upamiętniać udział polskich żołnierzy w kampanii włoskiej, a zarazem służyć promocji wiedzy o Polsce. Będzie mogło spełniać również istotną rolę edukacyjną wobec samych Polaków, ponieważ dla większości naszych rodaków nieodłącznym punktem programu wycieczek do Włoch jest pobyt na Monte Cassino.

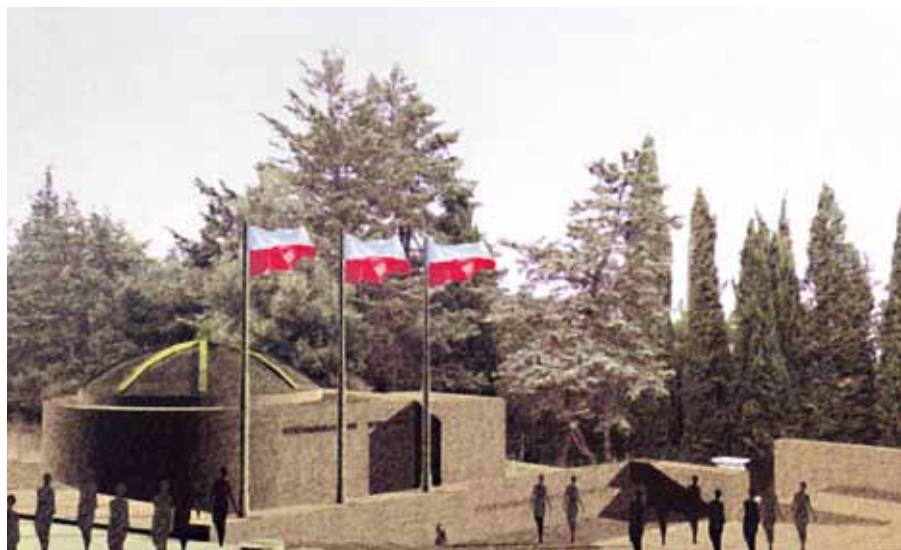
Koncepcję architektoniczną Centrum Informacyjnego przygotował Pietro Rogacien – architekt, syn polskiego żołnierza 2. Korpusu i uczestnika bitwy o Monte Cassino. Będzie to wzniesiony w pobliżu głównego wejścia polskiej nekropolii pawilon w kształcie rotundy, z lokalnego kamienia, zharmonizowany z otoczeniem i architekturą cmentarza. Pomieści stałą wystawę fotograficzną, obrazującą dzieje 2. Korpusu – deportacje Polaków na Syberię, proces formowania Armii generała Andersa, przejście przez Bliski Wschód do Włoch i kampanię włoską.

Realizacja projektu wymaga oczywiście nie tylko wysiłku organi-

zacyjnego, ale przede wszystkim wysokich nakładów finansowych, znacznie przewyższających możliwości budżetowe Związku Polaków we Włoszech oraz Ambasady RP, ponieważ ogólny koszt szacuje się na ok. 250 tys. euro. Do tej pory udało się zgromadzić więcej niż połowę tej sumy, dzięki zaangażowaniu m.in.: Fundacji im. Zygmunta Zaleskiego, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (Okręg 2 w Nowym Jorku), Elektropolu, Banku PKO

BP, Banku Zachodniego WBK SA, Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA, Stowarzyszenia Młodszych Ochotniczek z Wielkiej Brytanii, polskich kombatanów, byłych żołnierzy 2. Korpusu oraz osób prywatnych. Dofinansowanie realizacji projektu i ogłoszenie przetargu na wykonanie części prac budowlanych zadeklarowała też Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Do tej pory otrzymano już wszystkie konieczne zezwolenia od władz włoskich. Prace powinny zakończyć się w ostatnich miesiącach 2013 roku.

Związek Polaków we Włoszech nadal prowadzi zbiórkę funduszy na budowę Centrum Informacyjnego na Monte Cassino. Osoby prywatne i instytucje, które zechcą wesprzeć finansowo ten projekt i wpłacą kwotę w wysokości powyżej 1000 euro, znajdą się na liście ofiarodawców, umieszczonej na specjalnej tablicy.



Ufamy, że dzięki szczeremu wsparciu ofiarodawców idea Centrum stanie się wkrótce faktem. Poniżej podajemy dane konta, na które można dokonywać wpłat.

**Komitet Wykonawczy
Budowy Centrum Informacyjnego:**

Ambasador RP w Rzymie – Wojciech Ponikiewski
I Radca Minister przy Ambasadzie RP w Rzymie
– Wojciech Unolt
wiceprezes ZPwW – Grzegorz Kaczyński
wiceprezes ZPwW – Urszula Stefańska-Andreini
architekt – Pietro Rogacien

Nazwa konta / Intestazione del conto:
Associazione Generale dei Polacchi in Italia
Via Piemonte 117; 00187 Roma

Nazwa Banku / Banca:
UniCredit Banca di Roma; Roma 70,
Via dei Corso 307, 00186 Roma (Italy)

Numer konta:
IBAN:IT 16 N 02008 05181 000400852580
BIC SWIFT : UNCRITM1B44

nizował tegoroczne obchody 69. rocznicy bitwy pod Monte Cassino, w których tradycyjnie uczestniczył Związek Polaków we Włoszech, który był reprezentowany przez prezesa honorowego ks. Mariana Burniaka, wiceprezesa Urszulę Stefańską, liczną grupę z „Ogniska Polskiego” w Turynie z prezes Barbarą Stasiowską, przedstawicieli Stowarzyszenia Rodzin Polskich Kombatantów z prezesem Maurizio Nowakiem, Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Włoskiej w San Giuseppe Vesuviano (Neapol) z prezes Barbarą Traczyk i Rzymskiego Stowarzyszenia Włosko-Polskiego. Na uroczystościach była obecna konsul Jadwiga Pietrasik, kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Rzymie, przedstawicieli Ataszatu Obrony Ambasady RP, konsulowie honorowi RP: Ulrico-Leiss de Leimburg z Turynu, Dario dal Verme z Neapolu oraz przybyła z Polski liczna grupa harcerzy. Ze strony włoskiej przybyli przedstawiciele władz miast Cassino, Acquafondata, Piedimonte San Germano, San Vittore del Lazio i Mignano Montelungo, przedstawiciele włoskiego Ministerstwa Obrony oraz opactwa na Monte Cassino. W tym roku na uroczystościach na Monte Cassino obecnych było około 100 osób. Mszę w intencji poległych odprawił na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino ks. prałat Jan Głowczyk wraz z ks. rektorem Pawłem Ptasznikiem i ks. Marianem Burniakiem. Po mszy zgromadzeni złożyli na cmentarzu wieńce i wiązanki kwiatów.

W maju 2014 roku, w 70. rocznicę bitwy, odbędzie się uroczysta inauguracja Centrum Informacyjnego przy Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino, którego budowa już ruszyła, po długotrwałym okresie gromadzenia funduszy (zbiórka trwa nadal) i po pokonaniu wielu trudności biurokratycznych. Centrum powstaje dzięki wspólnej inicjatywie Związku Polaków we Włoszech i Ambasady RP przy Kwirynale. ■

ROCZNICA BITWY POD MONTE CASSINO

„Ognisko Polskie” w Turynie od kilkudziesięciu lat podtrzymuje tradycje obchodzenia rocznic bitwy pod Monte Cassino i w szczególności zajmuje się miejscowością Acquafondata, pierwotnym miejscem pochówku żołnierzy polskich 2.Korpusu, których zwłoki po wybudowaniu Cmentarza Polskiego na Monte Cassino zostały tam przeniesione.

W następnych latach do turyńskiego Ogniska dołączyła Polonia z innych miast włoskich. Związek Polaków we Włoszech od zarania swojego istnienia zajmuje się pamięcią o żołnierzach polskich walczących w tym kraju. W Statucie Związku ważne miejsce zajmuje sprawa pielęgnowania tradycji udziału 2. Korpusu Polskiego w wyzwoleniu Włoch. Świadczyła o tym również obecność przez

wszystkie poprzednie lata we władzach Związku przedstawiciela nieistniejącego już niestety Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Włoszech.

W weekend 18-19 maja br. upamiętniono żołnierzy 2. Korpusu w San Vittore del Lazio oraz w Acquafondata, gdzie w obecności burmistrza i władz gminnych złożono wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Żołnierzy 2. Korpusu Polskiego, pod włoskim Pomnikiem Poległych oraz przy kapliczce upamiętniającej miejsce pierwotnego cmentarza wojennego. Uroczystości zakończyły się w Piedimonte San Germano modlitwą w intencji poległych oraz złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Żołnierzy 4. Pułku Pancernego im. Dzieci Lwowskich. Organizatorzy podkreślili ogromną życzliwość i udział we wszystkich uroczystościach przedstawicieli gmin włoskich. Wydział Konsularny Ambasady RP w Rzymie zorga-

Polonijna Akademia

Wiedzy i Umiejętności w Ostródzie



W drugiej połowie maja w domu Polonii w Ostródzie ruszyła kolejna edycja projektu Polonijna Akademia Wiedzy i Umiejętności. Tym razem wzięło w nim udział kilkudziesięciu uzdolnionych Polaków z Litwy i Ukrainy.

Polonijna Akademia jest długofalowym programem, który we współpracy z najlepszymi polskimi uczelniami wspiera uzdolnioną w zakresie nauk ścisłych młodzież polskiego pochodzenia z Litwy, Ukrainy, Czech, Białorusi, Rosji i Kazachstanu. Absolwenci projektu, którzy będą zainteresowani kontynuacją nauki na polskich uczelniach objęci zostaną

systemem stypendialnym oraz dalszym wsparciem naukowym.

W 2012 r. odbyła się edycja pilotażowa, której uczestnikami była polska młodzież z Litwy, Ukrainy i Czech, goszcząca na Wydziale Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tegorocznym partnerem „Wspólnoty Polskiej” jest Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Razem

z kadrami dydaktycznymi Wydziału Biologii i Biotechnologii został przygotowany program, w ramach którego 27 marca w Domu Polskim w Wilnie ponad 100 uczniów z klas X-XII ze szkół Wilna, Niemenczyna, Butrymańc, Bujwidz, Landwarowa, Niemieża przystąpiło do napisania testów kwalifikacyjnych. Uczniowie, którzy zdobyli najlepsze wyniki wraz ze swoimi nauczycielami przyjechali do Ostródy.

W czasie kilkudniowego pobytu młodzież polonijna wzięła udział w zajęciach na Wydziale Biologii i Biotechnologii, które opracowała i przygotowała dr hab. Agnieszka Piotrowicz-Cieślak, prof. UWM oraz w atrakcyjnym programie towarzyszącym. Rozpoczęto multimedialnym wykładem pt. „Gatunki inwazyjne, agresorzy czy sprzymierzeńcy?” oraz zwiedzaniem Wydziału Biologii. Młodzież zapoznała się z najnowocześniejszą aparaturą obejmującą termocyklery do analiz Real-Time PCR pozwalającymi na przeprowadzenie reakcji PCR z analizą przyrostu ilości produktu w czasie rzeczywistym. W pomieszczeniach pracowni immunohistochemicznej młodzież poznała specyfikę pracy ze źródłami promieniotwórczymi. Po dniu pełnym wrażeń w laboratoriach odbyło się popołudniowe zwiedzanie Olsztyna.

Kolejny dzień to intensywna praca w Katedrze Mykologii, gdzie uczniowie mieli możliwość zapoznania się ze specyfiką badawczą tej jednostki oraz zaobserwowania różnorodności grzybów na różnych poziomach ich organizacji. W ramach zajęć laboratoryjnych wysłuchali wykładu wprowadzającego w królestwo grzybów, aby następnie zapoznali się z powszechnie występującymi gatunkami grzybów wyrastających na martwej materii organicznej oraz powodujących choroby roślin. Drugą część pobytu w Katedrze Mykologii wypełniły zajęcia terenowe, których celem było przybliżenie biologii i ekologii grzybów zlichenizowanych



(porostów). Unikalny w skali Polski kampus uniwersytecki, położony na skraju lasu i jeziora, z ciekawym drzewostanem parkowym, stwarza możliwość obserwacji interesujących gatunków grzybów nie tylko w postaci okazów i hodowli laboratoryjnych, ale również w naturalnych warunkach ich występowania, praktycznie już zza okien uniwersyteckich laboratoriów. Następnie odbyło się zwiedzanie arboretum w Kudypach. Specjalistyczny ogród botaniczny obejmuje kolekcje gatunków i odmian drzew oraz krzewów z całego świata. Prowadzi się tam badania naukowe dotyczące metod hodowli drzew i krzewów, ich ekologii, oraz możliwości introdukcji

w nowe warunki klimatyczne i siedliskowe.

W kolejnym dniu została zorganizowana wycieczka terenowa wzdłuż rzeki Łyny, a jej tematem przewodnim była ekologia miasta: przekształcenia środowiska przyrodniczego, związane z krajobrazem rolnym oraz krajobrazem zurbanizowanym. Następnie odbyły się zajęcia z roślin leczniczych, podczas których przedstawiono właściwości wybranych roślin (m.in.: pokrzywy zwyczajnej, czosnku niedźwiedziego, lubczyku itp.). Uczestnicy zajęć mogli osobiście przygotować, według staropolskich receptur, a potem degustować potrawy i preparaty lecznicze.

W kolejnym bardzo pracowitym dniu uczestnicy programu zapoznali się z istotą i znaczeniem hodowli *in vitro* roślinnych komórek, oraz z zasadami pracy w warunkach jałowości i organizacji laboratoriów do biotechnologicznej produkcji komórek i tkanek. Za pomocą roztworu BlueStar młodzi naukowcy identyfikowali plamy krwawe. Ponadto na podstawie śladów kryminalistycznych, charakteryzując fragmenty genu amelogenu, określali płeć przestępcy i mogli wskazać „podejrzanego”. Mieli również możliwość przeprowadzenia ekspertyzy genetycznej *in silico*. Podczas ćwiczeń laboratoryjnych mogli sprawdzić, czy serce, mózg i mięśnie szkieletowe są źródłem prądu, którego przepływ podczas aktywności tych narządów badano przy zastosowaniu metod elektroencefalografii (EEG), elektrokardiografii (EKG) oraz elektromiografii (EMG).

Atrakcyjnym rozwinięciem programu naukowego była wycieczka edukacyjna do Gdyni, podczas której uczniowie mieli niezwykłą okazję uczestniczyć w zajęciach: „Fauna i Flora Bałtyku” zorganizowanych w Laboratorium Biologicznym Oceanarium Morskiego.

W trakcie pobytu nie zabrakło wieczorów integracyjno-teatralnych, relaksu w aqua parku, seansu filmowego w technice 3D oraz dyskoteki pożegnalnej.

W imieniu organizatorów pragniemy serdecznie podziękować pracownikom naukowym Wydziału Biologii i Biotechnologii UWM w Olsztynie, opiekunom z Litwy i Ukrainy oraz wszystkim osobom zaangażowanym w realizację projektu. Projekt jest finansowany ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”. ■

Ilona Puklicz

SWP/Oddział Warmińsko-Mazurski

Toruńskie Spotkanie Młodych

Harcerskie Czuwanie z Błogosławionym

W dniach 6-8 czerwca br. w Toruniu i Chełmży odbyły się Toruńskie Spotkania Młodych – Harcerskie Czuwanie z Błogosławionym, w rocznicę 100-lecia urodzin bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, połączone ze świętem Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Do Torunia, na zaproszenie Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego i prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longina Komołowskiego, przyjechały reprezentacje środowisk harcerzy polskich z kraju i zagranicy.

Przybyły grupy z Białorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Rosji, Kazachstanu, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Kanady, Argentyny, Brazylii i Australii. Obecni byli m.in.: Przewodnicząca Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju hm. Teresa Ciecierska, Komendant Chorągwi Harcerzy w Kanadzie ZHP poza granicami Kraju hm. Rafał Bilyk, Przewodnicząca Republikańskiego Społecznego Zjednoczenia „Harcerstwo” Białoruś pwd. Maria Jucho, Wiceprzewodnicząca Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie phm. Julia Darjina, Komendant Niezależnego

Hufca Harcerstwa Polskiego „LS-Kaszuby” w Szwecji ks. hm. Paweł Drażyk, Komendant Harcerskiego Hufca „Wołyń” na Ukrainie phm. Aleksander Radica oraz liczni instruktorzy. Harcerzom towarzyszyli ich duszpasterze, m.in. ks. inf. phm. Stanisław Świerczyński, kapelan naczelny ZHP poza granicami Kraju, ks. Andrzej Wojteczek TChr. z Brazylii, o. Olaf Kazimierz Bochnak OFMBern. z Argentyny, ks. phm. Adam Pergół z Zambii, ks. Tomasz Babel z Ukrainy, ks. Krzysztof Kicka TChr. z Kazachstanu, kapelan naczelny ZHP na Litwie o. Jerzy Latawiec OP, Kapelan Harcerstwa Polskiego na Łotwie ks. Krzysztof Kuryłowicz TCh. oraz z Polski – ks. dr phm. Marcin Staniszewski, duszpasterz środowisk harcerskich Diecezji Toruńskiej, polonijny dusz-



Apel organizacji harcerskich na rynku w Chełmży



Procesja z darami podczas uroczystości w Toruniu (7 czerwca 2013 r.)

pasterz ks. prałat Henryk Błaszczyk i ks. Kazimierz Chudziński, kapelan naczelny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Po uroczystej Mszy Świętej w konkatedrze NMP, przedstawiciele władz organizacji harcerskich podpisali Akt Dziękczynienia za ustanowienie Błogosławionego Wicka Patronem Harcerstwa Polskiego. Następnie biskup toruński ks. Andrzej W. Suski wręczył relikwiarze autorstwa Andrzeja Renesa dla ZHP p.g.K. oraz dla ZHP na Litwie, a także pamiątkowe stuły z wizerunkiem Błogosławionego kapelanom organizacji harcerskich z całego świata. Poświęcona została

także kapliczka, autorstwa hm. Stefana Adamskiego ze Lwowa, która na Międzynarodowym Zlocie Harcerzy i Skautów „Wicek 2013” rozpocznie peregrynację po środowiskach harcerskich na świecie. W procesji z darami wniesiony został także nowy obraz Błogosławionego autorstwa Roberta Bluja, ofiarowany przez artystę z Wilna konkatedrze NMP. W Chełmży nastąpiło oficjalne przekazanie tablicy poświęconej Błogosławionemu, autorstwa Wasyła Dutki ze Lwowa, przedstawicielom gimnazjum nr 1, szkoły noszącej imię Błogosławionego. Harcerze mieli również okazję spotkać się z rodziną ks. Wicka, na spotkanie przyjechali siostrzeńcy Błogo-

ślawionego Krzysztof i Zygmunt Jaczkowscy. W uroczystościach uczestniczyli posłowie z Parlamentarnego Zespołu Harcerstwa Polskiego w Polsce i poza granicami Kraju Jan Dziedziczak i Mirosław Koźlakiewicz oraz artyści - polski malarz z Wilna Robert Bluj, autor obrazu Stefana Wincentego Frelichowskiego oraz m.in. obrazu św. Rafała Kalinowskiego w kościele św. Ducha w Wilnie i rzeźbiarz z Ukrainy Wasyl Dutka, autor m.in. tablic poświęconych błogosławionemu Frelichowskiemu dla Chełmży i Dachau.

Ojciec Święty Jan Paweł II, ogłaszając 7 czerwca 1999 r. w Toruniu ks. podharcmistra Stefana Wincentego Frelichowskiego błogosławionym, powiedział do harcerzy:

„zwracam się do całej rodziny polskich harcerzy, z którą nowy Błogosławiony był tak głęboko związany. Niech stanie się dla was patronem, nauczycielem szlachetności i orędownikiem pokoju i pojednania”.

Dekret Stolicy Apostolskiej, uznający bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego patronem Harcerstwa Polskiego, został wydany 22 lutego 2003 r. w wigilię jego święta patronalnego.



Bp. Andrzej W. Suski wręcza relikwie błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego



Legitymacja harcerska

Dowód osobisty
Stefana Wincentego
Frelichowskiego

ŻYCIORYS PATRONA HARCERZY

Błogosławiony ks. phm. Stefan Wincenty Frelichowski urodził się 22 stycznia 1913 r. w Chełmży. Mając 14 lat wstąpił do 2. Pomorskiej Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego. W tym samym roku złożył Przysiężenie Harcerskie. Został zastępowym zastępu „Lisów”, potem przybocznym, a w 1930 r. drużynowym. Jako kleryk seminarium w latach 1933-1936 prowadził Starszoharcerskie Zrzeszenie Harcerskie. W sierp-

niu 1934 r. zdobył kolejny stopień instruktorski - podharcemistrza, a rok później po zaliczeniu próby na stopień, na Jubileuszowym Zlocie w Spale, kapituła HR przyznała mu najwyższy stopień harcerski – Harcerza Rzeczypospolitej.

Ks. Stefan Wincenty Frelichowski w dniu 14 marca 1937 r. w Pelplinie przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa chełmińskiego Stanisława Wojciecha Okoniewskiego. Po święceniach kontynuował pracę sekretarza księdza biskupa Stanisława Okoniewskiego. Pełnił

także funkcję kapelana biskupa. W lipcu 1938 roku został wikariuszem w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu, gdzie był także redaktorem czasopisma parafialnego „Wiadomości kościelne”. Nieprzerwanie od święceń kapłańskich pełnił posługę kapłańską jako kapelan harcerski, zgodnie ze swoją obietnicą zapisaną w pamiętniku pod datą 16 stycznia 1930 r.: „I sam jak długo tylko będę mógł, co daj Boże, aby zawsze było, będę harcerzem i nigdy dla niego pracować i go popierać nie przestanę. Czuwaj!”

Po wybuchu wojny bardzo szybko, bo już 11 września 1939 r. został aresztowany. Kilka dni później został wypuszczony, jednak już 18 października Niemcy ponownie aresztowali księdza Frelichowskiego i tak zaczęła się jego prywatna droga krzyżowa. Najpierw osadzony był w twierdzy Toruń w forcie VII, a już w styczniu 1940 roku został przeniesiony do

oboju pracy w Gdańsku – Nowy Port. Miesiąc później przeniesiono go do oboju koncentracyjnego w Stutthofie. W kwietniu 1940 roku księdza Stefana Wincentego znów przeniesiono, tym razem do oboju koncentracyjnego Sachsenhausen-Oranienburg w Niemczech. A Boże Narodzenie 1940 roku spędzał już jako więzień obojowy nr 22492 w Dachau.

Jego współwięźniowie, ksiądz kardynał Adam Kozłowiecki oraz ksiądz arcybiskup Kazimierz Majdański twierdzili, że był „nieprzeciętnym człowiekiem”. I mimo że był stosunkowo młody potrafił być wzorem dla wielu nawet starszych i doświadczonych kapłanów. Promieniował nienaturalnym w takich warunkach spokojem i odwagą. Zdobywał potajemnie wino i hostie, i mimo surowych zakazów, włącznie z karą śmierci, celebrował Msze święte, słuchał spowiedzi, wygłaszał patriotyczne pogadanki. Spieszył z pomocą każdemu potrzebującemu. W obozie założył nawet „Mały Caritas”, którego celem była pomoc żywnościowa dla szczególnie potrzebujących. Kiedy w obozie zaczęła szerzyć się epidemia tyfusu, ksiądz Frelichowski z narażeniem własnego życia i wbrew surowym zakazom pomagał i służył posługą kapłańską śmiertelnie chorym więźniom. W końcu sam zaraził się tą chorobą i zmarł w opinii świętości 23 lutego 1945 r. w Dachau.



Krzyż, który trzymał ks. Frelichowski, gdy umierał

SYN NASZEJ ZIEMI

„Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim” – ślubował 14-letni Wicek Frelichowski, przypinając pierwszy raz krzyż harcerski. Przez następne 18 lat, również w piekle niemieckich obojów śmierci, kierował się „miłością do uciśnionych i biednych”. „W każdym widział bliźniego”, „był zawsze pogodny” – prawdopodobnie nie zdając sobie sprawy, że cytuje prawo harcerskie, zgodnie zapewniając świadkowie męczeństwa Ste-

fana Wincentego Frelichowskiego. Bo mimo że w katowniach Stutthofu, Sachsenhausen i Dachau, przyszły błogosławiony, był już dojrzałym mężczyzną i kapłanem, nigdy nie przestał być wierny harcerskiemu przyrzeczeniu. Dumny jestem, że to syn naszej ziemi, „szcunkiem dla każdego człowieka” pokonał „kulturę nienawiści, przemocy i śmierci” i patronuje dziś Harcerstwu Polskiemu.

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Zdjęcie z okresu
maturalnego



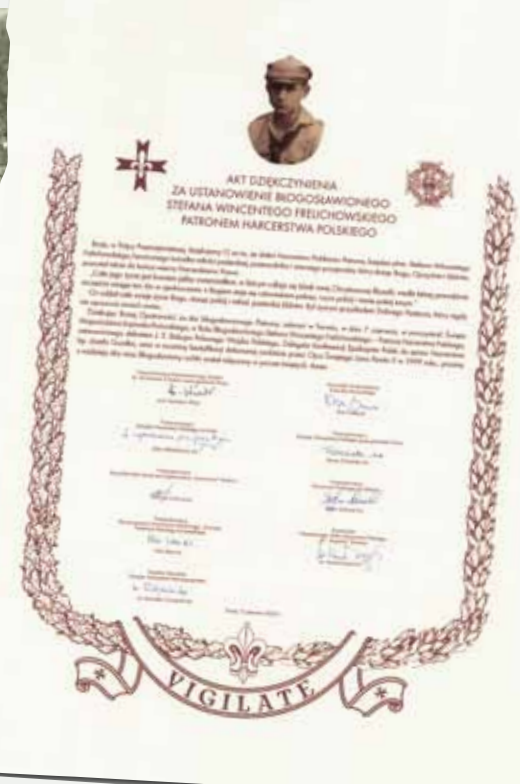
Zdjęcie z okresu
seminarium



Jedno
z ostatnich zdjęć



Wicek (drugi od lewej) na obozie harcerskim



Akt Dziękczynienia

PATRON DLA WSZYSTKICH

Osobiście o ks. Frelichowskim dowiedziałam się od ks. Zdzisława Peszkowskiego, który od początku powtarzał, że druh Frelichowski powinien być naszym patronem, patronem harcerzy w kraju i za granicą, pragnąc jego beatyfikacji. Dziś wiem, że właśnie postać Frelichowskiego łączy nas wszystkich razem, czy przebywamy w Anglii, na Syberii, w Indiach,

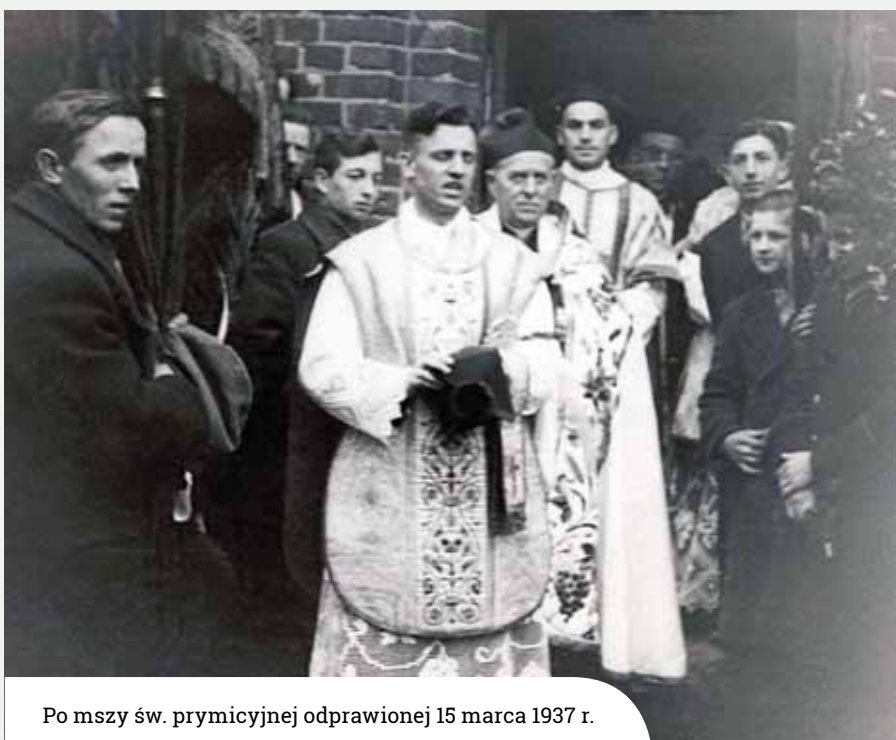
czy w Afryce... Taki patron jest dla wszystkich. Nie łączy nas tylko mundur i krzyż, ale Jego Osoba. Jest naszym wzorcem. On także był wystawiany na próby, jak każdy skrzat, zuch, harcerz, każdy z nas. A ponadto był kapłanem. Patrząc na Niego jesteśmy zdani na ciągłą konfrontację, czy nas byłoby stać na takie czyny..

hm. Tersa Ciecierska
Przewodnicząca ZHP pgK., Londyn

W HARCERSTWIE TKWI SIŁA

Bóg stawia każdego z nas w miejscu, w którym chce mu wyświadczyć największe dobro. Los jest w naszych rękach. Sądzę, że to właśnie zrozumiał Frelichowski. Chciał pokazać, że można osiągnąć heroizm świętości, będąc tylko sobą, na swoim miejscu, wykonując obowiązki jak najlepiej. Harcerstwo jest tą organizacją, która naprawdę daje te możliwości, a Wicek jest tego przykładem, on przecież pragnął by wszyscy Polacy byli harcerzami... Jestem zaszczycony, że mogłem poznać rodzinę Frelichowskiego. I wśród żyjących jego krewnych czułem się jak w domu, bo bije z nich atmosfera autentyczności, która porywa. Myślałem, że już wszystko w życiu zrobiłem, ale patrząc na Wicka, odkrywam, że to nie jest prawda. Drodzy Harcerze i Druhny, bądźcie przekonani, że wszystkie wasze problemy rozwiąże Wicek. A my, jako grupa harcerzy rozproszona po całym świecie, musimy razem współpracować w pokoju...

ks. infułat Stanisław Świerczyński
Kapelan ZHP pgK.



Po mszy św. prymicyjnej odprawionej 15 marca 1937 r.

Kosteczka z palca ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego umieszczona w gipsowym odlewie



Relikwiarz autorstwa Andrzeja Renesa



Fragmenty pamiętnika, który Wicek zaczął spisywać w gimnazjum

W DUCHU SŁUŻBY BOGU, POLSCE I BLIŹNIM

W podjętej przez Senat RP uchwale z dnia 9 sierpnia 2013 r. w 100. rocznicę urodzin błogosławionego ks. phm. Stefana Wincentego Frelichowskiego, Patrona Harcerstwa Polskiego, napisano m.in.:

„Chcemy, aby kolejne pokolenia polskich harcerzy kontynuowały

dzieło założycieli harcerstwa w duchu służby Bogu, Polsce i bliźnim, a cała młodzież kierowała się patriotyzmem i służbą drugiemu człowiekowi. Realizowanie tego zadania – choć niełatwe – jest również dziś bardzo potrzebne. Dlatego bardzo istotny jest przykład i zachęta naszych wyjątkowych poprzedników, bezinteresownych i pracowitych, oddanych Narodowi i zwykłym potrzebującym ludziom. Takim wzorem bez wątpienia jest

błogosławiony ks. phm. Stefan W. Frelichowski.

Przypominamy Jego postać w setną rocznicę urodzin, mając nadzieję, że przez wiele kolejnych lat harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu ważnych decyzji, wyzwaniem i polem służby dla dobra naszego Narodu i Państwa”. ■

Aleksandra Zapotoczny
SWP



Wierni podczas uroczystości poświęcenia kaplicy
pw. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego

Misjonarz i harcerz w Afryce

Nasza misja w Mpunde (Zambia) została założona w roku 1960 przez ówczesnego Arcybiskupa Lusaki ks. Adama Kozłowieckiego SJ, wśród ludów BaLenje i BaLamba. Rozciąga się na wielkim obszarze (ponad 180 km długości) przylegającym do terenów bagiennych zwanych Lukanga Swamp. Do najbliższego miasta – Kabwe, gdzie można zrobić zakupy, odebrać z poczty listy, kupić paliwo do samochodu, jest ponad 40 kilometrów afrykańską drogą.

Jeszcze przed otwarciem misji polscy jezuici zbudowali szkołę podstawową. Wraz z początkiem misji została zbudowana kolejna szkoła dla dziewcząt i niewielki ośrodek zdrowia. Można powiedzieć, że jest to polska misja. Przez te wszystkie lata z przerwą (1981–1986) misją opiekowali się najpierw

polscy jezuici, a następnie księża Fidei Donum (księża diecezjalni). Moim poprzednikiem na probostwie w Mpunde był prawie przez 25 lat ks. Jan Krzysztoń z archidiecezji lubelskiej.

Przez lata otwierano nowe ośrodki modlitewne, gdzie w każdą nie-

dziele gromadzą się wierni na liturgii słowa, a wraz z wizytą księdza uczestniczą we mszy św. i otrzymują sakramenty. W 25 ośrodkach nasi ludzie spotykają się na czytaniu i medytacji Pisma św., a w bardziej oddalonych kaplicach ksiądz pojawia się raz na kilka tygodni, a w porze deszczowej nawet po kilku miesiącach. Mimo niemożności dostępu do sakramentów wiara rozwija się.

Mały ośrodek zdrowia założony w Mpunde przy powstaniu misji jest dzisiaj szpitalem na 42 łóżka. Dawna szkoła podstawowa dla dziewcząt jest obecnie szkołą średnią z internatem dla 400 dziewcząt. Obok niej mieści się nowa szkoła podstawowa. Szpital i szkoły prowadzą zambijskie siostry zakonne ze zgromadzenia założonego przez ks. kard. Adama Kozłowieckiego SJ, który przez prawie 15 lat jako wikariusz pracował na naszej misji aż do chwili, kiedy Pan powołał go do siebie.

Głęboko wierzymy, że Błogosławiony Wicek Frelichowski – nasz patron – jest pośród nas, opiekuje się nami, dodaje sił i odwagi do przestrzegania naszego Prawa Harcerskiego. Pragniemy przywołać do kompani jego kolegę z Dachau, ks. kardynała Adama Kozłowieckiego,

jezuicie, pierwszego biskupa stolicy Zambii-Lusaki. A to za sprawą kazania wygłoszonego przez Księdza Kardynała w Toruniu przed beatyfikacją naszego druha Wicka. Myślę, że Ks. Kardynał nie obrazi się, że bez pytania używamy jego słów. Mądrze napisał, więc warto zacytować to świadectwo tym bardziej, że napisał je na naszej misji w Mpunde, więc też mamy do niego prawo. Ks. Kardynał był pierwszym świadkiem, który zeznawał w procesie beatyfikacyjnym ks. phm Wincentego Frelichowskiego. Miał więcej szczęścia w naszym przyziemnym rozumieniu i przeżył obóz w Dachau. Do końca swoich dni był misjonarzem w Zambii. Nawet po rezygnacji z obowiązków abp. Lusaki, pozostał w Zambii jako zwykły misjonarz. Ostatnie lata spędził na naszej misji w Mpunde. Na ile zdrowie pozwalało mu, pomagał w duszpasterstwie. Każdego dnia o godzinie 14.00 w pokoiku przy kościele opatrywał dzieciom wrzody. Jak mówił, nauczył się tego właśnie w Dachau. Często żartowaliśmy z Księdza Kardynała, że gdyby

zginął w obozie, to byłby błogosławionym, a potem świętym, jak jego obozowi koledzy, a tak został tylko arcybiskupem i kardynałem. Myślę jednak, że Ksiądz Kardynał wiedział co robi. Patrząc na jego pokorne życie wierzę, że i na ołtarze też będzie wyniesiony.

ŚWIADECTWO KSIĘDZA KARDYNAŁA O BŁOGOSŁAWIONYM WINCENTYM FRELICHOWSKIM:

„Nigdy z nim nie rozmawiałem, ale Go obserwowałem. Wzór Kapłana, promieniowało od Niego stałe zjednoczenie z Bogiem. Naprawdę trudno mi wyrazić, jak głębokie na mnie wywarł wrażenie sam Jego widok. Całą Swoją Osobą dawał świadectwo Chrystusowi. W tym „przedpieklu”, jakim były hitlerowskie obozy koncentracyjne, gdzie rozwrzeszczani „kapowie” bili i kopali pogardzanych „klechów” (Pfaffen), obrzucając ich najgorszymi przekleństwami, ledwie ciągnących nogami z tępych i wystraszonych wyrazem zapadniętych głodem oczu, spojrzenie

na spokojne i nawet pogodne oczy Księdza Frelichowskiego dawało świadectwo, że nawet w tych warunkach jest Ten, który powiedział: „jestem z wami aż do końca świata!” Całą swoją postawą dawał nam świadectwo, że nie jesteśmy tu sami, bo jest z nami Ten, który powiedział: „Nie bójcie się, Jam zwyciężył świat”.

Kult Błogosławionego Wicka dotarł do Zambii też za sprawą harcerzy. Gdy powstaje tu nowy ośrodek modlitwy, ludzie najpierw gromadzą się w buszu, pod drzewami, w cieniu mango. Potem nowi wierni budują kościółek z trawy. Wraz z rozwojem wspólnoty przychodzi czas na konstrukcję murowaną. Nasi ludzie wypalają cegłę, gromadzą piasek, kamień i szykują ręce do pracy. Potrzebne są środki finansowe na opłacenie murarza oraz zakup cementu, blachy i innych materiałów budowlanych. Tu z pomocą przyszli nam druhowie: Paweł Zarzycki, Wojciech Lech, Ireneusz Wilk, Marek Kordas z Przyjaciółmi z Polski, którzy opróżnili trochę swoje kieszenie i sfinansowali budowę kaplicy w Munga.

I tak Błogosławiony Wicek trafił do Zambii i ma swoją kaplicę. Wierni za jego wstawiennictwem zanoszą prośby do Pana. Modlą się o rozwój wiary, o zdrowie, dobrą porę deszczową, urodzaj kukurydzy, a nade wszystko proszą, by tak jak ich patron Błogosławiony ks. Frelichowski, byli wierni Bogu i Ewangelii aż do końca życia. Ufamy, że Błogosławiony Wicek na dobre zadomowi się w Zambii, chcemy zbudować kolejną kaplicę jego imienia. Mamy już cegłę, piasek, kamienie. Potrzebny jest jeszcze, jak to mówił Ksiądz Kardynał, „motyw nadprzyrodzony” czyli pieniądze. Prosimy po zambijsku, w naszym języku Bemba, by Ci Wielcy koledzy z Dachau mieli nas zawsze w swojej opiece: Mwe Batakafu Wicek na Adam – mutu-lombebe. ■

Ks. Adam Pergół

Misjonarz w Afryce, instruktor harcerski oddany szerzeniu kultu bł. Frelichowskiego.



Maska pośmiertna ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego wykonana przez jednego z współwięźniów – Stanisława Bieńka

II Zjazd Stowarzyszeń Polonijnych oraz Kapelanii Polskich w Hiszpanii

W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Madrycie, Krzysztof Czaplicki i Iwona Czaplicka; PLL LOT Małgorzata Wieteska; Polskiej Organizacji Turystycznej Agata Witosławska oraz wieloletni działacze polonijni: Sidonia Ignatowicz, Lech Piekutowski, Marian Świerczyński, Jerzy Janiszewski.

Zjazd rozpoczął się od spotkania prezesów dwudziestu Stowarzyszeń Polonijnych w Hiszpanii z zaproszonymi gośćmi, na którym przedstawiono roczne plany działalności stowarzyszeń oraz nurtujące je problemy. Przedstawiono również nowe logo portalu internetowego www.polonia.es. W podsumowaniu dyskusji głos zabrali ambasador Tomasz Arabski, który podziękował prezesom za przedstawienie planów działalności stowarzyszeń na najbliższy okres i zadeklarował wolę pomocy i współpracy. Następnie prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski podkreślił duże znaczenie oświaty polonijnej w zachowaniu języka i kultury polskiej oraz konieczność wzmacniania współpracy pomiędzy stowarzyszeniami polonijnymi w Hiszpanii. Na zakończenie spotkania prezes Stowarzyszenia Polaków w Hiszpanii „Nasz Dom” – „Nuestra Casa”

i Dom Polski w Getafe – Madryt Andrzej Janeczko podziękował za wieloletnią współpracę pomiędzy Stowarzyszeniami Polonijnymi w Hiszpanii i zaprosił wszystkich uczestników do szerszego współdziałania przy tworzeniu nowych wspólnych projektów.

Po zakończeniu części oficjalnej zjazdu odbyła się Biesiada Polonijna – „Noc Świętojańska” z udziałem przedstawicieli i sympatyków stowarzyszeń polonijnych oraz zaproszonych gości. Oprawę artystyczną zapewnili przyjaciele Polonii i Polaków na świecie „Kapela Góral-ska Zbójnicy” ze Szczyrku oraz zespoły folklorystyczne Stowarzyszeń „Nasz Dom” i Dom Polski. Na stołach biesiadnych zagościły oscypki, pierogi, polskie ciasta oraz tradycyjne potrawy hiszpańskie przygotowane na tę okazję przez stowarzyszenia biorące udział w zjeździe. Symboliczne ognisko

prezes Andrzej Janeczko, ambasador RP Tomasz Arabski
i prezes „Wspólnoty Polskiej” Longin Komołowski



W dniach 22-23 czerwca br. odbył się II Zjazd Stowarzyszeń Polonijnych oraz Kapelanii Polskich w Hiszpanii zorganizowany przez Stowarzyszenie Polaków w Hiszpanii „Nasz Dom” – „Nuestra Casa” i Dom Polski w Getafe – Madryt. Honorowymi gośćmi Zjazdu byli Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP w Królestwie Hiszpanii Tomasz Arabski oraz prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski.



Nocy Świętojańskiej rozpalili prezes Longin Komołowski oraz konsul Krzysztof Czaplicki.

W drugim dniu zjazdu uczestnicy wzięli udział w Obchodach Dnia Braterstwa w Somosierra. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. koncelebrowaną przez proboszcza parafii Somosierra ks. Jose Medina, kapelana Polonii Getafe-Mostoles ks. Andrzeja Sobczyka oraz gościa z Polski ks. Kazimierza Sowę. Oprawę muzyczną Mszy przygotowali: „Kapela Góralska Zbójnicy” ze Szczyrku oraz chór Stowarzyszeń „Nasz Dom” i Dom Polski. Po Maszy odbył się apel poległych, podczas którego delegacje Ambasady RP w Madrycie, Stowarzyszeń Polonijnych w Hiszpanii oraz Urzędu Miasta Somosierra złożyły wieńce pod tablicą upamiętniającą poległych w wąwozie Somosierra w 1808 r. W ceremonii wzięli udział m.in. attache obrony w Ambasadzie RP w Madrycie, płk. Jerzy Duda oraz burmistrz miasteczka Somosierra, Francisco Sanz Gutierrez.

Zjazd zakończył się wspólnym zwiedzaniem izby pamięci poświęconej bitwie o Somosierrę oraz braterskim spotkaniem polsko-hiszpańskim. ■

Polonia.es/SWP



Walczyć i uczyć się polskiego z rówieśnikami w Łomży



Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły, organizowane corocznie przez Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Łomży pod kierunkiem prezesa Hanki Gałązki, cieszą się od lat dużym zainteresowaniem. W tegorocznej trzynastej edycji brało udział 587 młodych zawodniczek i zawodników z 10 krajów oraz 356 uczniów z Polski.

Najliczniej przybyły dzieci z Litwy – 206 osób, 183 z Białorusi i 88 z Ukrainy, jednak sporo młodych reprezentantów było również z Łotwy, Estonii i Rosji oraz już w mniejszych składach z Rumunii, Niemiec, Wielkiej Brytanii i USA. Polskę reprezentowały dzieci z łomżyńskich klubów sportowych oraz z Białegostoku, Kolna, Radomia i Zambrowa.

Młodzi zawodnicy zawitali do Łomży 29 czerwca. Widać ich było na ulicach w charakterystycznych czerwonych koszulkach. Zmagania sportowe trwały do 4 lipca, a uroczyste otwarcie 30 czerwca rozpoczęła msza święta w Katedrze, po której uczestnicy polonijnych igrzysk przeszli w barwnym korowodzie na stadion miejski. Symboliczną inaugurację rywalizacji sportowej stanowiły biegi sztafetowe 4 x 100 metrów, w których tryumfowały w polskich barwach dziewczęta z Łomży, natomiast wśród chłopców – lekkoatleci

z Ukrainy. Atrakcją stały się występy Łomżyńskiej Orkiestry Dętej pod batutą Waldemara Borsiewiczza i pokazy karate w stylu kyokushin wychowanków trenera Dariusza Syrnickiego z Łomżyńskiego Klubu Karate. Ciekawy program zaprezentowała też grupa tancerzy z Estonii.

Od poniedziałku do czwartku odbyły się zawody sportowe w lekkiej atletyce, piłce ręcznej, pływaniu, tenisie stołowym, zapasach, karate, strzelaniu sportowym, piłce siatkowej, mini koszykówce chłopców i szachach. We środę wieczorem, po zakończeniu sportowych zmagani, wszyscy bawili się na festynie polonijnym i oklaskiwali swoich rówieśników z Białorusi, Estonii i Litwy, a w czasie wolnym zwiedzali Łomżę i oglądali wystawę „Historia sportu polonijnego”, zorganizowaną przez Polski Komitet Olimpijski”.

Rozgrywki drużynowe jeszcze w dniu otwarcia rozpoczęli piłkarze. Ich rywalizacja była szczególnie ostra pomiędzy zespołami z Rumunii, Rosji, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Estonii i Polski. Królem strzelców został trzynastoletni Aleksander Longher z klubu Sporting z Suczawy w Rumunii, strzelec 20 goli.





– Pierwszy raz mi się zdarzyło zdobyć w jednym turnieju tyle bramek – opowiada z radością Aleks. – Trenuję solidnie, bo chciałbym kiedyś zagrać w Manchesterze United albo w Realu Madryt. I wiem jaka to ciężka praca.

Zespół z Rumunii uczestniczył w igrzyskach po raz pierwszy. Dla

niektórych zawodników była to wspaniała okazja, by doskonalić znajomość języka polskiego poprzez rozmowę z rówieśnikami. Organizatorzy sprostali marzeniom przyszłych zawodowych piłkarzy i zorganizowali wycieczkę do Warszawy, której głównym celem było zwiedzanie Stadionu Narodowego. Radość była wielka.

– Polska jest przyjacielem Hamburga – zapewnia Oliver Osiński (lat 9) z Niemiec i brązowy medalista w karate, którego języka ojczystego uczą oboje rodzice. – Mój tata wpadł na taki pomysł, żebym trenował sztuki walki. To szkoła charakteru. Mogę wyjeżdżać na zawody takie jak w Łomży i uczyć się polskiego przez rozmowę.



Chłopca słuchają rówieśnicy z Londynu: Konrad Trubecki (lat 10) z kuzynką Natalią oraz Klaudiusz Szklarczyk (lat 11). Klaudiusz nie spodziewał się dwóch złotych medali w walkach i karate, zaś Konrada zaskoczyły jego dwa brązowe. Chwałą pobyt w grodzie nad Narwią, gdzie spotkali – jak mówią – tylko samych dobrych ludzi.

Ewelina z Wilna nie może się nachwalić, jak dobrze zostali ugoszczeni w Bursie Szkolnej nr 1: „przyzwoite wyposażenie, wszędzie czysto, ciepła woda pod prysznicami, smaczne jedzenie, jogurciki, czekoladki i hot dogi.”



– Najważniejsze, że dzieci są zadowolone – podsumowuje Świetłana Stepanowa, trenerka z Mińska, której zawodniczki jedenastoletnie Natalia Jegorowa i Jana Kozel zdobyły srebro i brąz przy stole tenisowym.

– Wyjeżdżamy z Łomży zdrowi i w dobrych nastrojach – mówił trener Waldemar Szumski z Litwy. Jest zadowolony ze swoich zawodniczek, jego siatkarki z gimnazjum w Awiżeniach zdobyły srebro, zaś Agnieszka Gosztold (lat 14) została najlepszą siatkarką igrzysk.

– Wyjeżdżając z Łomży już myślimy o następnych zawodach za rok – podkreśla Oksana z Ukrainy.

Drużynowo w zawodach lekkoatletycznych wygrały zespoły z Polski, podobnie w strzelectwie sportowym, gdzie najlepsza była młodzież z Piątnicy, natomiast

w szachach dominowała Estonia, w piłce ręcznej Łotwa, w siatkówce Ukraina, w karate Wielka Brytania, a w zapasach Białoruś. Zawody pływackie wygrała drużyna z Łotwy, przed Polską i Ukrainą.

Igrzyska mogły się odbyć dzięki zaangażowaniu ogromnego zespołu ludzi: dyrektorów szkół łomżyńskich, trenerów łomżyńskich klubów sportowych, sponsorów, pracowników biura i członków zarządu Oddziału „Wspólnoty Polskiej”. Cztery osoby z kręgu osób wspierających od lat organizację Polonijnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej zostały odznaczone medalem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Złoty medal SWP otrzymał Mieczysław Czerniawski – prezydent miasta Łomża, a srebrne: Bożena Dziekońska – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9, Józef Przybylski – dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego

i skarbnik oddziału SWP, Teresa Kurpiewska – dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1, Małgorzata Pietrusiewicz – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 i członek Zarządu Oddziału SWP.

Jak corocznie zadanie było finansowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, a honorowy patronat objęła ministra Joanna Mucha. Komitet Honorowy sprawowali: Longin Komołowski – prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Jarosław Dworżański – marszałek Województwa Podlaskiego, Wojciech Dzierzgowski – wicewojewoda podlaski, Mieczysław Czerniawski – prezydent miasta Łomża. Patronat medialny sprawowała TV Polonia, dzięki której można było obejrzeć zmagania sportowe i nastroje młodych zawodników. ■



Szkolenie

dla firm polonijnych w Austrii

W dniu 7 czerwca br., w pięknej, wypełnionej do ostatniego miejsca Sali Króla Jana III Sobieskiego Stacji Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu, odbyło się bezpłatne szkolenie tematyczne dla polskich firm jednoosobowych w Austrii, którego organizatorami byli: Wspólnota Polskich Organizacji w Austrii „Forum Polonii” oraz Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Wiedniu.

Duża frekwencja uczestników mile zaskoczyła organizatorów i potwierdziła trafność tej inicjatywy. Wśród polonijnych przedsiębiorców ist-

nieje ogromne zapotrzebowanie na informacje, których przekazanie w trakcie szkolenia organizatorzy przewidzieli.

Uczestników szkolenia powitała Teresa Kopeć, prezes „Forum Polonii” oraz Jerzy Jędrzejewski, kierownik Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP. Referaty wygłosili: Agata Mrożek-Duda z Centrum Informacyjno-Doradczego IBZ Polonia oraz Anna Chońska z firmy Vanconsult.

Program szkolenia obejmował dwa bloki tematyczne:

- jednoosobowa działalność gospodarcza i pozostałe formy, księgowość i podatki,
- możliwość finansowania zewnętrznego, świadczenia socjalne, ubezpieczenia i prze rejestrowywanie samochodów.

Zakończeniem części szkoleniowej była ożywiona dyskusja, w której referenci odpowiadali na wiele dodatkowych pytań. Na smakowitym poczęstunku w Sali Rycerskiej, kontynuowano rozmowy na nurtujące uczestników tematy związane z ich działalnością gospodarczą w Austrii.

Szkolenie jest nową formą pomocy Polakom w Austrii, którzy często w swojej działalności gospodarczej borykają się z brakiem dostatecznej wiedzy pozwalającej im na prowadzenie firmy w sposób bezproblemowy. Ze względu na duże zainteresowanie zagadnieniami poruszonymi w trakcie szkolenia organizatorzy będą kontynuować podjętą inicjatywę pomocy przedsiębiorczym rodakom w Austrii. ■

Sekretariat „Forum Polonii”

Jubileusz 85-lecia

Związku Polsko-Duńskiego w Næstved

W sobotę 1 czerwca br. Polacy w Danii obchodzili w formie zlotu Polonii dwa ważne jubileusze, 120. rocznicę przybycia pierwszych Polaków do Danii i 85-lecie Związku Polsko-Duńskiego w Næstved.

Gośćmi jubileuszów byli prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Longin Komołowski, wraz z dyrektorem Biura Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Iwoną Borowską-Popławską, którzy odwiedzili unikatowe muzeum Izba Polska w Tågerup na wyspie Lolland. Towarzyszył im wicekonsul RP w Danii, Łukasz Gabler. Wizyta ta doszła do skutku dzięki staraniom sekretarza generalnego Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Romana Śmigielskiego.

Po bogatych muzealnych zbiorach pamiątek po polskich pracownikach sezonowych i ich potomkach oprowadzili gości kustosz muzeum Torsten Elsvor, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Marek Kocuba i Katarzyna Marta Hetmaniak. Podczas wizyty ksiądz Marek Pomykała z katolickiego kościoła św. Brygidy w Maribo, przekazał dla muzeum stary sztandar z 1930 roku. Kilka lat temu Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” przekazała dotację na prace remontowe w muzeum.

Miejszem obchodów jubileuszy 120. rocznicy przybycia pierwszych Polaków do Danii i 85-lecia Związku Polsko-Duńskiego w Næstved był

lokal w zabytkowym budynku należącym dawniej do koszar – Musikstalden (kiedyś stajnia) – obecnie piękne Centrum Kultury.

Na Zlot przybyli reprezentanci zarówno organizacji należących do Federacji „Polonia”, jak i innych związków. Oprócz gospodarza uroczystości, Związku Polsko-Duńskiego w Næstved, Muzeum Izba Polska, Związku Polaków w Maribo, Duńsko-Polskiego Związku Kulturalnego w Århus, Towarzystwa Krzewienia Oświaty Polskiej w Danii, Obrony Cywilnej, „Ogniska”, Związku Żydów Polskich w Danii, „Agory” oraz duchowieństwo i sympatycy.

Uroczystość uświetnili też ważni goście: Ambasador RP w Danii Rafał Wiśniewski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski, dyrektor Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Iwona Borowska-Popławska oraz burmistrz Næstved Carsten Rasmussen.

Część oficjalna została zainaugurowana odśpiewaniem hymnów narodowych Polski i Danii, po czym przewodnicząca Związku Polsko-Duńskiego w Næstved i jednocześnie prezes Federacji „Polonia” Lidia Szuster powitała gości, a następnie w krótkich zarysach przedstawiła historię pierwszych polskich emigrantów w Danii przybyłych na wyspę Lollandia w roku 1893. W swoim wystąpieniu omówiła także obecną sytuację nowej emigracji zarobkowej z Polski. Podkreśliła potrzebę zrzeszania się Polaków w organizacjach polonijnych. Głos zabrali również zaproszeni goście. Ambasador RP Rafał Wiśniewski podkreślił, że Polacy są wdzięczni Duńczykom zarówno za pomoc udzieloną powojennej emigracji, jak i nowej emigracji zarobkowej. Burmistrz Næstved Carsten Rasmussen dziękował Związkowi i chwalił Polaków za dobrą współpracę, a prezes Longin Komołowski podzielił się wrażeniami z wizyty w Muzeum w Tagerup i dziękował Polonii za znaczenie ich pracy dla dobrych stosunków z Danią.

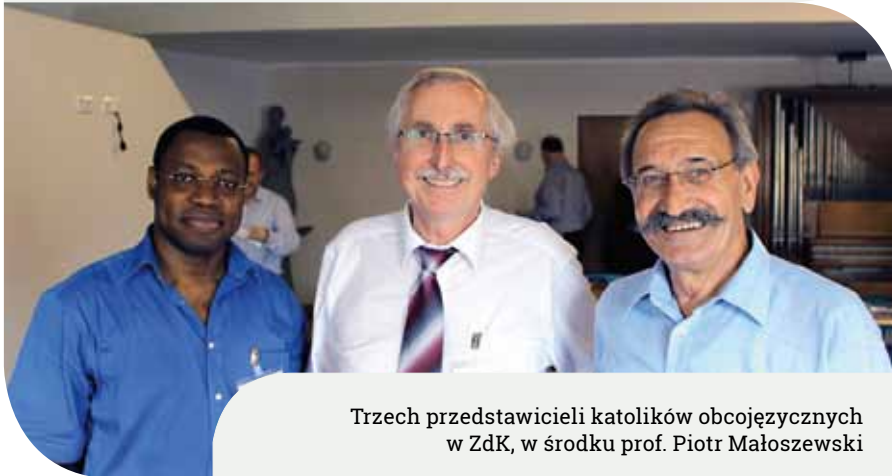
W części artystycznej obecni na sali odśpiewali wspólnie kilka dawnych polskich pieśni. Wystąpił również burmistrz miasta, który zagrał na pianinie i zaśpiewał kilka popularnych piosenek. Jubileusze zostały zakończone uroczystym obiadem, a dobra atmosfera spotkania przy muzyce sprzyjała rozmowom Rodaków. ■

EUWP/SWP



Polak członkiem

Komitetu Centralnego Katolików Niemieckich



Trzech przedstawicieli katolików obcojęzycznych
w ZdK, w środku prof. Piotr Małoszewski

Po raz pierwszy w powojennej historii członkiem najwyższego gremium niemieckich katolików świeckich – ZdK (Komitet Centralny Katolików Niemieckich) – został Polak, prof. dr hab. inż. Piotr Małoszewski z Krakowa, mieszkający od blisko 30 lat w Monachium.

Katolicy obcokrajowcy, przede wszystkim Polacy pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Budynia, Rektora PMK w Niemczech, od wielu lat zabiegali o to, by w ZdK znalazło się miejsce dla ich przedstawicieli, których sami wybierają. W Niemczech mieszka obecnie 4 miliony katolików obcojęzycznych (30 grup etnicznych), co stanowi 17% wszystkich katolików w tym kraju. W kwietniu br. Komitet Centralny Katolików Niemieckich, podczas zebrania plenarnego w Münster, zdecydował się na ustępstwo i dokonał, co warto podkreślić – jednomyślnie, odpowiednich zmian statutowych. Przewidują one wprowadzenie na stałe do 230-osobowego ZdK trzech nowych członków wybieranych bezpośrednio przez przedstawi-

cieli katolików obcojęzycznych w Niemczech, na takich zasadach jakie obowiązują w diecezjach niemieckich i w ordynariacie polowym wojska. 25 czerwca br. Rada Stała Biskupów Niemieckich zatwierdziła zmiany statutowe dokonane przez ZdK. W następną sobotę katolicy obcojęzyczni podczas spotkania we Frankfurcie nad Menem dokonali wyboru swoich trzech przedstawicieli do ZdK. Obok prof. Małoszewskiego wybrano Hiszpana – Jose Ibaneza i przedstawiciela Afryki dr. Emeka Ani z Nigerii. Ich wprowadzenie na czteroletnią kadencję nastąpi w listopadzie br. podczas zebrania plenarnego ZdK w Bonn.

Prof. Piotr Małoszewski jest pracownikiem naukowym, absolwentem Wydziału Elektrotechniki AGH w Krakowie, wicedyrektorem Instytutu Ekologii Wód Podziemnych w Centrum Badawczym Helmholtza w Monachium. Od ponad dziesięciu lat jest przewodniczącym Rady Naczelnej Polskich Katolików Świeckich w Niemczech oraz wiceprzewodniczącym Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy

Zachodniej, której przewodniczy obecnie ks. bp Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. Działa również aktywnie w strukturach katolików świeckich w archidiecezji Monachium-Fryzyna, gdzie w latach 2006-2010 był wiceprzewodniczącym Diecezjalnej Rady Katolików Świeckich, a od 2002 jest członkiem zarządu i wiceprzewodniczącym Rady Regionu Monachium. W latach 1996-2006 był przewodniczącym Rady Parafialnej w prowadzonej przez Ojców Redemptorystów Polskiej Misji Katolickiej w Monachium. Jest współzałożycielem oraz wiceprzewodniczącym Chrześcijańskiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego w Niemczech, stowarzyszenia zarejestrowanego, działającego w strukturach Polskiej Misji Katolickiej. Prof. Małoszewski reprezentuje Chrześcijańskie Centrum w Konwencie Organizacji Polskich w Niemczech. Jest odznaczony m.in. papieskim Orderem św. Sylwestra oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Komitet Centralny Katolików Niemieckich jest najwyższym przedstawicielstwem (parlamentem) katolików świeckich w tym kraju. Jest to organ przede wszystkim opiniotwórczy wypowiadający się w wielu sprawach związanych nie tylko z życiem Kościoła, ale również w sprawach polityczno-społecznych. W skład ZdK, który oficjalnie powstał w 1869 r. (ZdK zawiesiło swoją działalność w roku 1933 i reaktywowało w 1946), wchodzi po trzech przedstawicieli wybieranych w każdej z 27 diecezji, z ordynariatu polowego wojska i z Federalnej Rady Katolików Obcokrajowców, 97 przedstawicieli organizacji i ruchów katolickich oraz 45 osobistości dobieranych przez walny zjazd delegatów (plenium ZdK). Na czele ZdK stoi prezydium, któremu przewodniczy znany polityk CSU Alois Glück, były prezydent parlamentu bawarskiego. ■

Odchodząc pozostawił po sobie wielką pustkę

– promocja albumu o Marszałku Płażyńskim

Uroczysta promocja albumu „Moim powołaniem jest służba publiczna – rzecz o marszałku Macieju Płażyńskim” odbyła się 19 czerwca 2013 r. w Domu Polonii w Warszawie i zgromadziła liczne grono przyjaciół i współpracowników śp. Macieja Płażyńskiego. Album, na który złożyło się kilkanaście artykułów wspomnieniowych i zdjęcia, powstał w hołdzie Wojewodzie Gdańskiemu, Marszałkowi Sejmu RP, Wicemarszałkowi Senatu RP i Prezesowi Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.



Na początku spotkania prezes „Wspólnoty Polskiej” Longin Komolowski wyjaśnił zamiysł powstania pamiątkowej publikacji poświęconej tragicznie zmarłemu Maciejowi Płażyńskiemu. Książka, jak

napisano we wstępie: „nie jest polityczną biografią ani obiektywnym portretem publicznej osoby. To jedynie próba zatrzymania między nami Człowieka, który odchodząc pozostawił po sobie wielką pustkę”.

Ideą było pokazanie emocji, jakie wśród bliskich i osób, które miały szczęście z nim współpracować, budził jako człowiek, działacz, polityk i przyjaciel. Dlatego też w albumie znalazły się bardzo osobiste wypowiedzi i opinie. Komolowski podzielił się również własną opinią, że uważa Macieja Płażyńskiego za człowieka, który swoją rolę – polskiego polityka – traktował niezwykle poważnie, w kategoriach publicznej służby i obowiązku wobec społeczeństwa – stąd tytuł albumu. W ostatnich dwóch latach jako prezes „Wspólnoty Polskiej” poświęcił się bez reszty służbie wszystkim Polakom zamieszkałym poza granicami ojczyzny i chciał sprawić, aby sprawy polonijne stały się przedmiotem poważnej debaty polityków. Komolowski dodał również, że jako uczestnik i obserwator polskiej sceny politycznej dostrzega, że obecnie nad etosem



Od lewej: Longin Komolowski, Tomasz Chodnikiewicz, Jan Borowczak, Marek Kempski i Maciej Kazienko

służby publicznej górę biorą gry polityczne i sprawność medialna, zaś przedwczesna śmierć Płażyńskiego staje się symbolem odchodzenia w przeszłość pojmowania polityki jako troski o dobro wspólne.

Książka poza wspomnieniami zawiera liczne zdjęcia, stare i nowe, z rodzinnych albumów, z liceum w Pasłęku, ze strajku na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Gdańskiego i strajku w Stoczni Gdańskiej, z Wigilii w Spółdzielni „Świetlik” i meczu konserwatystów kontra liberałowie na stadionie gdańskiej Lechii. Wzruszające rodzinne obrazy wakacyjne z żoną i dziećmi czy z córką podczas kwety na rzecz powodzian na Dolnym Śląsku. Ciekawą dokumentację stanowią zdjęcia z poszczególnych okresów zaangażowania Macieja Płażyńskiego jako wojewody gdańskiego, marszałka sejmiku, wicemarszałka senatu i opiekuna Polonii i Polaków na Wschodzie.

Spotkanie zaszczytliwą obecnością członkowie rodziny Pana Marszałka – małżonka Elżbieta i dzieci, Katarzyna i Jakub. W panelu wspomnieniowym, który poprowadził dziennikarz Krzysztof Skowroński, postać Macieja Płażyńskiego przybliżyli: przyjaciel Marszałka Tomasz Chodnikiewicz, poseł Jan Borowczak, śląski działacz związkowy i były wojewoda Marek Kempski, bliski współpracownik Maciej Kazienko z Gdańska oraz Longin Komołowski.

Spotkaniu towarzyszył pokaz filmu wspomnieniowego oraz otwarcie wystawy poświęconej Maciejowi Płażyńskiemu. Goście w ciszy i skupieniu obejrzeni film, który dołączony jest również do albumu. Na zakończenie projekcji głos zabrał Paweł Zarzycki – koordynator wydania albumu i reżyser filmu, który podzielił się swoimi wspomnieniami z realizacji obrazu. Przesłaniem filmu jest memento: „Wszyscy, którzy Go znali, zobowiązani są do krzewienia wartości i ideałów, jakimi przez całe swe życie pozostawał wierny.”



Od lewej: Szefowa Kancelarii Senatu RP Ewa Polkowska, poseł Mirosław Koźlakiewicz, poseł Jan Borowczak



Od lewej: Bogdan Filipek, Tadeusz Filipek, Stanisław Filipek i poseł Jan Warzecha



W środku: Maria Ciesielska z Gabinetu Marszałka Sejmu RP i była Szefowa Kancelarii Sejmu RP Wanda Fidelus-Ninkiewicz

Na promocję albumu przyszło wielu dobrych znajomych Pana Marszałka, m.in. szefowa Kancelarii Senatu RP Ewa Polkowska, senator Andrzej Person, poseł Mirosław Koźlakiewicz, poseł Jan Borowczak i poseł Jan Warzecha. Wśród gości był Janusz Steinhoff, były wicepremier i minister gospodarki, wieloletni znajomy Marszałka oraz współpracownicy z okresu pracy w sejmie: była szefowa Kancelarii Sejmu Wanda Fidelus-Ninkiewicz

i Maria Ciesielska z biura doradców Marszałka Sejmu RP. Wśród gości byli także samorządowcy i przyjaciele z Małopolski, Podkarpacia i Śląska, dziennikarka Anna Popek i przyjaciel z Tczewa Jacek Prętki. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy spotkali się w warszawskim Domu Polonii na wspólne wspomnienie. ■

Jolanta Wroczyńska
Foto JW

Studium Dyrygentów

Chórów Polonijnych w Koszalinie

Studium Dyrygentów i Polonijne Warsztaty Chóralne złożyły się na Polonijne Lato w Koszalinie 2013, w którym uczestniczyli artyści z USA, Rosji, Ukrainy, Łotwy i Białorusi.

Edukacja w Studium, która w tym roku trwała od 6 do 14 lipca, realizowana jest w toku indywidualnego nauczania i obejmuje ćwiczenia z zakresu dyrygowania, emisji głosu indywidualnej i zespołowej, metodyki prowadzenia zespołów śpiewaczych, polskiej literatury chóralnej, aranżacji m.in. na różne zespoły wokalne i wokarno-instrumentalne. Udział w Studium zapewnia nie tylko doskonalenie dyrygenckiego warsztatu, ale także poznanie bogatej polskiej literatury muzycznej, doskonalenie języka polskiego oraz spotkanie artystów polonijnych z różnych stron świata.

– W związku z krótszym czasem trwania pracowaliśmy jeszcze bardziej intensywniej – przyznaje prof. Przemysław Pałka – z Akademii Muzycznej w Poznaniu, dyrektor artystyczny Polonijnego Lata w Koszalinie i kierownik Studium Dyrygentów – Każdy dyrygent jest indywidualnością i tak musi być – dopowiada – ale w wachlarzu zaproponowanych przez nas pozycji repertuarowych, nad którymi

wspólnie pracujemy, każdy na pewno znajdzie coś interesującego dla siebie. Oczywiście, pracujemy nad kanonem polskiej literatury chóralnej, ale każdego roku przywozimy do Koszalina nowe utwory współczesnych polskich kompozytorów. Bardzo nas cieszy, że poznawane w Koszalinie utwory wzbogacają następnie repertuary polonijnych chórów w różnych krajach.

To doskonała forma promocji polskości poza jej granicami. W studium wzięło udział 22 słuchaczy, w tym aż siedem osób rozpoczęło naukę na pierwszym roku. Podczas całodziennych zajęć od godz. 8.30 do 21.00 pracowali również m.in. z Chórem Warsztatowym „Repetitio”, składającym się ze studentów Akademii Muzycznych z Poznania, Wrocławia i Bydgoszczy. Dzięki temu zdobywaną wiedzę mogli w sposób praktyczny przenieść na ćwiczebny zespół, powoływany specjalnie na potrzeby Studium w Koszalinie.

Podczas inauguracji i wręczania indeksów słuchaczom prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski przypomniał, że jak uczy nas historia, Polska przetrwała dzięki Kościołowi – który był ostoją języka polskiego i tradycji oraz dzięki naszej kulturze. Dodał, cytując papieża Jana Pawła II, że dzisiaj mamy wolną Ojczyznę, ale ta „wolność jest nam nie tylko dana, ale i zadana”.

Słuchacze Studium, prócz umiejętności dyrygenckich, posiadają również piękne głosy, których walory prezentują podczas koncertów chóru „Ojczyzna”, złożonego właśnie ze studentów koszalińskiego studium. Ten unikalny zespół, kierowany przez prof. Elżbietę Wtorkowską z Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, także wykładowcy emisji głosu, prezentuje swoje umiejętności podczas koszalińskiej imprezy, zachwycając szeroką publiczność polonijnego lata, przyczyniając się do promocji polskiej literatury chóralnej w świecie. W tym roku w Warsztatach Chóralnych wzięło udział dwudziestoczeroosobowy chór „Społem” z Mińska kierowany przez absolwenta koszalińskiego Studium – Aleksandra Szugajewa.

Natalia Kriwaszijewa z Mińska, słuchaczka IV roku studium, powiedziała: – Przyjechałam tu, gdy się dowiedziałam, że w Koszalinie są wspaniali wykładowcy od chóralistyki, emisji głosu i aran-

zacji, a ja uczę muzyki polskiej i śpiewu. Natomiast Iewgen Morgun z ukraińskiego Doniecka, gdzie na 1,5 mln mieszkańców 20 tys. to Polacy, cieszył się, że z Koszalina wraca z nowymi nutami i umiejętnościami.

Całej imprezie towarzyszyła przyjazna, rodzinna atmosfera. Wszyscy chórzysci i słuchacze zjednoczyli się w jeden zespół, aby uczyć się i kultywować polskość. W ramach Polonijnego Lata odbyły się trzy koncerty: w Białogardzie, Dygowie i Koszalinie. Podczas tych koncertów oprócz chóru dyrygentów „Ojczyzna” oraz chóru „Społem”, można było zobaczyć tegorocznych dyplomantów, którzy w ten sposób zdawali swój egzamin, po pięcioletnim przygotowaniu. Zwieńczeniem całej imprezy była uroczysta Msza święta 14 lipca w koszalińskiej katedrze, celebrowana przez JE ks. bpa pomocniczego Diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Krzysztofa Zadarko. Bezpośrednio po niej odbył się kończący koncert galowy, podczas którego zostały wręczone dyplomy dla absolwentów. Wręczyli je: przewodnicząca Koła Terenowego Oddziału Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” senator Grażyna Anna Sztark i wiceprzewodniczący senator Piotr Benedykt Zientarski. Podczas wręczenia obecny był również wiceprezydent Koszalina Leopold Ostrowski.

Tegoroczna dyplomantka Tatiana Ozirska z Ukrainy, ze łzami w oczach, podziękowała w imieniu wszystkich uczestników Polonijnego Lata, zarówno organizatorom, jak i wszystkim osobom i instytucjom, dzięki którym mogła odbyć się w tym roku impreza. Polonijne Lato to oprócz pracy i nauki, wiele emocji, wzruszeń i przyjaźni. To dzięki tej imprezie szerzy się polska mowa i polska pieśń na ustach Polaków, rozsianych po całym świecie. ■

Paweł Mielcarek / Ewa Marczak

Foto: Paweł Mielcarek



Koncert w Białogardzie



Chór z Mińska z Radą Artystyczną i senator Grażyną Anną Sztark



Zajęcia dyrygowania – prof. Przemysław Pałka



Zajęcia aranżacji – mgr Mirosław Gałęski

Festiwal

im. Krzysztofa Klenczona w Pułtusk

Miasto Pułtusk i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” postanowili zorganizować festiwal na cześć Krzysztofa Klenczona, legendy polskiego bigbitu i rocka, przełomu lat 60-70 ubiegłego wieku. Patronat honorowy nad festiwalem objęła Alicja Klenczon, a patronowali imprezie: Stowarzyszenie „Christopher” im. K. Klenczona, Stowarzyszenie Polski Rock and Roll oraz Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku.

Historia jednego z najwybitniejszych twórców polskiej piosenki zaczęła się w Pułtusku 14 stycznia 1942 r., gdzie urodził się w kamienicy przy najdłuższym rynku w Europie, skąd ruszył do Krainy Wielkich Jezior. Krzysztof Klenczon to kompozytor, wokalista i gitarzysta nazywany „polskim Johnem Lennonem”. W czasie swej kariery skomponował kilkadziesiąt piosenek i kilkadziesiąt przebojów, w tym hity Czerwonych Gitar i Trzech Koron: „Kwiaty we włosach”, „Matura”, „Historia jednej znajomości”, „Biały krzyż”, „Port”, „10 w skali Beauforta”, „Jesień idzie przez park”, „Wróćmy nad jeziora”, „Nie przejdziemy do historii” i wiele innych. Zmarł 7 kwietnia 1981 r. w Chicago, a pochowany został w Polsce. Żegnała go rodzina, przyjaciele i ulewny deszcz...

Pierwszy Ogólnopolski Festiwal im. Krzysztofa Klenczona w Pułtusku odbył się w dniach 21 i 22 czerwca br., a na jego program złożyły się przesłuchania konkursowe, koncerty, warsztaty artystyczne i projekcje filmowe.

„Nie przejdziemy do historii, dumni jak w piosenkach. Nie będziemy stali w glorii z gitarami w rękach...” – śpiewali młodzi wykonawcy zakochani w muzyce Klenczona, która żyje w pamięci fanów, wciąż świeża, aktualna i wciąż rockowa. Do II etapu konkursu zakwalifikowało się 12 wykonawców: zespoły „Ad’Astra” z Wilna, „Blue Jeans” z Wrocławia zespół „Of Course” z Pułtusk, „Zirnycia” z Winnicy na Ukrainie oraz soliści: Rafał Chmielewski z Pułtusk, Magdalena Chołuj z Morawicy, Tomasz Dorniak z Żukowa k. Gdańska, Łukasz Gocławski z Trzcianki, Iryna Shara z Ukrainy, Alicja Szemplińska z Ciechanowa, Wojciech Włodek z Zamościa i Aleksandra Wylęzek z Warszawy.

Podczas Koncertu Finałowego pierwszej edycji Pułtusk Festiwal im. Krzysztofa Klenczona odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu wokalnemuzycznego. Laureatami zostali: Magdalena Chołuj z Morawicy - Nagroda Główna Burmistrza Miasta Pułtusk; Łukasz Gocławski



z Trzcianki - Nagroda Burmistrza Miasta Pułtusk; Tomasz Dorniak z Żukowa k. Gdańska - Nagroda Burmistrza Miasta Pułtusk. Nagrodę Internautów zdobyła Aleksandra Wylęzek z Warszawy. Laureatami nagród dodatkowych zostali: Iryna Shara z Ukrainy - Nagroda Specjalna „Wspólnoty Polskiej” dla polonijnego uczestnika Konkursu i Wojciech Włodek z Zamościa - wyróżnienie od Stowarzyszenia Polski Rock and Roll im. Krzysztofa Klenczona oraz zespołu „Czerwone Gitary”. Nagrody pieniężne Alicji Klenczon - Patrona Honorowego Festiwalu oraz Karoliny Klenczon i Jacqueline Natalie Klenczon-Long otrzymali: Magdalena Chołuj z Morawicy, Alicja Szemplińska z Ciechanowa i Rafał Chmielewski z Pułtusk.

Wyjątkowo udana impreza umożliwiła młodym, rozpoczynającym dopiero karierę, zespołom i wokalistom szansę na zaprezentowanie się doskonałej pułtuskiej publiczności. Wróćmy tu za rok... ■

IX Festiwal

Polskiego Kina w Orenburgu



Tradycyjnie w drugiej połowie maja br. odbywał się Festiwal Polskiego Kina pod hasłem: „Z Polski – z miłością!”, który stał się nieodłącznym hitem Dni Kultury Polskiej, wpisując się w życie kulturalne obwodu orenburskiego.

Wśród wielu wybitnych tytułów zostały zaprezentowane produkcje Studia Filmowego „Tor”, etiudy z polskich szkół filmowych: Szkoły Filmowej w Łodzi, Mistrzowskiej Szkoły Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy w Warszawie oraz Wydziału Radia i Telewizji w Katowicach. Były to m.in. projekcje filmów: „Ki” Leszka Dawida, „Sala samobójców” Jana Komasy, „Wymyk” Grega Zglińskiego, „Mój rower” Piotra Trzaskalskiego, „Cudowne lato” Ryszarda Brylskiego, „Paparazzi” Piotra Bernasia, „Królik po berlińsku” Bartka Konopki.

W bogatym programie tegorocznej edycji obok nowych, najciekawszych produkcji fabularnych i dokumentalnych, znalazł się wybór najbardziej wartościowych dzieł z klasyki polskiej kinematografii czyli retrospektywa filmów słynnego mistrza Krzysztofa Zanussi’ego: „Struktura kryształu”, „Życie rodzinne”, „Constans”, „Serce na dłoni”. To właśnie tu ścierają się doświadczenia starszego pokolenia z młodszym i to tu obserwujemy ten świat typów ludzkich, życiowych postaw i dokonanych wyborów.

Organizatorem IX Festiwalu Polskiego Kina było Orenburskie Obwodowe Kulturalno-Oświatowe Centrum „Czerwone Maki”, Polskie Centrum Kultury w Moskwie, Oblkinovideo, przy wsparciu finansowym Ambasady RP w Moskwie. Festiwal odbył się również dzięki wsparciu polskich producentów, którzy wyrazili zgodę na jednokrotne nieodpłatne publiczne odtworzenie filmów fabularnych oraz dokumentalnych dla mieszkańców Orenburga.

Obchody Dni Polskiej Kultury uświetniły liczne wystawy, zaprezentowane w foyer Kina „Sokół”, m.in. „Dzień dobry, Polsko!” ukazująca historię przyjaznych kontaktów Centrum „Czerwone Maki” z Polską i wystawa polskiego plakatu filmowego. Festiwalowi towarzyszyły również występy artystyczne, w których udział wzięły dziecięce i młodzieżowe zespoły artystyczne z obwodu orenburskiego. Na koncercie nie mogło zabraknąć poloneza.

Festiwal, prezentując orenburskim widzom najciekawsze polskie produkcje, przyczynia się nie tylko do promocji polskiego kina, ale połączony z innymi imprezami kulturalnymi społeczności polskiej, przede wszystkim pomaga w budowaniu dobrych relacji polsko-rosyjskich. ■

Wanda Seliwanowska
przewodnicząca Centrum „Czerwone Maki”

Święto kultury polskiej

w Obwodzie Kaliningradzkim

Już po raz XII odbyły się w Obwodzie Kaliningradzkim Dni Kultury Polskiej, które zgromadziły w dniach 3-8 czerwca br. liczne grono miłośników tego polskiego święta.

Oficjalne otwarcie Dni Kultury Polskiej nastąpiło 6 czerwca br. Tego samego dnia odbyła się Międzynarodowa Konferencja Historyczna, podczas której ze swoimi wykładami wystąpili: prof. dr hab. Stanisław Achremczyk „Królewiec jako ośrodek europejskiej kultury i nauki”; prof. dr hab. Jurij Kostaszow „Rola Koningsberga we współpracy naukowej i kulturalnej z Rosją od XVIII do XX w.”; Tadeusz Barył „Procesy migracyjne na obszarze byłych ziem pruskich i problem tożsamości regionalnej ich nowych

mieszkańców”. Podczas debaty historycznej wypowiedzieli się również ks. dr Jerzy Steckiewicz, dr Jerzy Łapo, Krystyna Jarosz, Danuta Szczęsna, Swietłana Gribowska, Wacław Hojszyk i Andriej Martyniuk.

Po konferencji uroczystości przeniosły się do Czerniachowska, gdzie w ramach Dni Kultury odbyło się szereg imprez dla najmłodszych, m.in. dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty taneczne dla dzieci i młodzieży ze Wspólnot

Kultury Polskiej prowadzone przez profesjonalnego tancerza i choreografa Krzysztofa Gąsiorka.

8 czerwca tradycyjnie zaproszeni goście uczestniczyli we mszy św. odprawionej w kościele św. Brunona z Kwerfurtu przez ks. Jerzego Steckiewicza. Tego dnia odbył się również konkurs recytatorski oraz konkurs polskiej piosenki. Zainteresowanie konkursami było bardzo duże, poziom wysoki i wyłonienie zwycięzców było dla jury dużym problemem. Po części konkursowej swoje możliwości zaprezentowali uczestnicy warsztatów tanecznych, którzy tańczyli krakowiaka, polkę, kujawiaka oraz inne polskie tańce. Publiczność miała możliwość obejrzenia także tańców ludowych w wykonaniu Ludowego Zespołu Artystycznego PROMNI ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy.

XII Dni Kultury Polskiej zakończyły się występem Hanny Banaszak, która zachwyciła wszystkich swoim przepięknym głosem.

Tegoroczne imprezy w ramach Dni Kultury Polskiej odbyły się dzięki Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, Towarzystwu Ratowania Dziedzictwa Kulturowego Kresów Dawnych i Obecnich „Ojcowizna”, Konsulatowi RP w Kaliningradzie, Administracji Rejonu Czernichowskiego oraz Niekomercyjnemu Partnerstwu „Dom Polski” im. Fryderyka Chopina w Czerniachowsku. ■





XVI Światowe Letnie Igrzyska Polonijne

Kielce 2013

Igrzyska odbędą się w dniach **3-10 sierpnia 2013 r.** na terenie miasta Kielce i w okolicznych ośrodkach sportu. Serdecznie zapraszamy do udziału w tej wspaniałej imprezie, będącej świętem polonijnego sportu!

Strona internetowa Igrzysk:

www.igrzyskapolonijne.kielce.eu

BIEG INTEGRACYJNY ■ BADMINTON ■ BEACH SOCCER ■ BOWLING ■ BRYDŻ ■ DUATHLON ■ ERGOMETRY
GOLF ■ JEŹDZIECTWO ■ KAJAKARSTWO ■ KOLARSTWO MTB ■ KOLARSTWO SZOSOWE
KOSZYKÓWKA ■ LEKKA ATLETYKA ■ ŁUCZNICTWO ■ MINI IGRZYSKA ■ PIŁKA NOŻNA
PIŁKA SIATKOWA HALOWA ■ PŁYWANIE ■ RINGO ■ SIATKÓWKA PLAŻOWA ■ STRZELECTWO
SZERMIERKA ■ TENIS STOŁOWY ■ TENIS ZIEMNY ■ TURNIEJ RODZINNY ■ WĘDKARSTWO ■ ŻEGLARSTWO

KUCHNIA POLSKA

Befsztyk tatarski

Żurek

Półgąsek po polsku

Chłodnik
po Litewsku

Karp po polsku
w szarym sosie

Sandacz
faszerowany
po polsku

Gruszka
po karmelicku

Kaczka
po hetmańsku

Polędwiczki
z kuchni biskupiej

Pascha

Kutia

Polewka migdałowa

Schab po pułtusk

Sandacz po polsku

Pierogi z kapustą
i grzybami



DODATEK SPECJALNY

płyta DVD

■ Dzień Flagi
Dzień Polonii
2 maja 2013

■ Kuchnia polska
potrawy wigilijne



ORGANIZUJEMY:

POBYTY TURYSTYCZNE

SZKOLENIA

KONFERENCJE

ZJAZDY

SYMPOZJA

OBOZY

PRZYJĘCIE WESELNE I OKOLICZNOŚCIOWE

DYSPONUJEMY:

MIEJSCAMI NOCLEGOWYMI

W POKOJACH 1-2-3-4 OSOBOWYMI

W ZRÓŻNICOWANYM STANDARDZIE



www.dompoloniiostroda.pl

Zapraszamy do kontaktu z nami:

repcja@dompoloniiostroda.pl

+48 (89) 646 95 96

ul. S. Pieniężnego 6

14-100 Ostróda